

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 569 Wydanie P

Poznań, sobota dnia 15 grudnia 1934

Rok 29

Poznań, 14 grudnia.

Rosnące trudności Hitlera

Wojna kościelna w protestantyzmie niemieckim trwa nadal, sprawiając rządowi hitlerowskiemu coraz więcej kłopotów. Już przez sam fakt, że po stronie t. zw. „synodu wyznaniowego“, walczącego z mianowanym przez Hitlera „biskupem Rzeszy“ Müllerem, opowiedziały się olbrzymia większość pastorów protestanckich, autorytet „państwa narodowo - socjalistycznego“ został mocno podważony. Tocząca się walka zaczyna jednak ponadto przybierać coraz bardziej charakter polityczny: w szeregi opozycji kościelnej garną się wszystkie żywioły, niezadowolone z panującego w Niemczech stanu rzeczy.

Tak przynajmniej twierdzi minister spraw wewnętrznych Rzeszy dr. Frick, który w mowie, wygłoszonej świeżo w Wiesbaden, wystąpił z wyraźnymi pogrozkami pod adresem opozycji kościelnej. P. Frick przyznał wprawdzie, że naczelne władze kościoła protestanckiego z „biskupem Rzeszy“ Müllerem na czele w swym dążeniu do zunifikowania 28 kościołów krajowych postępowały „nieco za gwałtownie“ i wydały „zarządzenia, pozbawione niezbędnych podstaw prawnych“, co spowodowało reakcję. Zaraz po tem stwierdzeniu jednak minister przeszedł do ataku:

„Państwo nie myśli o tem, by mieszać się do spraw kościelnych — mówił p. Frick. — Istnieją jednak bardzo uzasadnione powody do stwierdzenia, że pod płaszczykiem chrześcijańskiej powagi skupiają się tu wszystkie możliwe żywioły antypaństwowe i zdradzieckie („landesverräterische“), by na terenie pozornie czysto kościelnym robić swą politykę i sprawić trudności Trzeciej Rzeszy.

„Oświadczam w związku z tem, że rząd Rzeszy nie jest skłonny przyglądać się biernie do nieskończoności tej roboty, ale że jest zdecydowany tam, gdzie wymagają tego konieczności polityczne, walczyć także przeciw takim wrogom państwa i zdraycom. Rząd Rzeszy nie ma żadnego interesu w tem, by finansować kościoły, które wnoszą waśnie i spory do narodu.“

P. Frick zapowiada tu więc z jednej strony represje wobec tych czy innych przywódców „synodu wyznaniowego“, z drugiej zaś strony ewentualne cofnięcie dotacji państwowych dla duchowieństwa ewangelickiego. Na zewnątrz wygląda to hasło groźnie, w rzeczywistości jednak rząd hitlerowski jest dosyć bezsilny wobec sytuacji, jaka powstała na odcinku kościoła protestanckiego. Istotnymi sprawcami obecnego konfliktu są bowiem właśnie zwolennicy narodowo - socjalistycznego „państwa totalnego“, którzy — pod inspiracją Hitlera, Goebbelsa i Rosenberga — wyobrazili sobie, że życie religijne będzie można tak samo „ujednolić“ i podporządkować dyrektywom, idącym z „Brunatnego Domu“, jak inne dziedziny życia zbiorowego Niemiec. W tym kierunku szły właśnie dyktatorskie zarządzenia „Reichsbischofa“ Müllera — te same zarządzenia, które dziś sam p. Frick musi dezawuować, jako „pozbawione podstawy prawnej“.

Dążenie do „gleichschaltowania“ protestantyzmu wywołało tak silną re-

Stosunki polsko - francuskie

Artykuł pos. Franciszka de Tesson, przywódcy młodego pokolenia radykalnego - Paul-Boncour o Polsce i pakcie wschodnim — Odprawa red. Givet'a

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent paryski „Kurjera Warszawskiego“ donosi:

Miesięcznik „Tribune des Nations“, wychodzący równocześnie w Paryżu i Genewie pod redakcją Jana de Rovera, poświęcony całkowicie zagadnieniom polityki zagranicznej, zamieszcza artykuł n. t. stosunków polsko-francuskich w ciągu ostatnich lat pióra pos. Franciszka de Tesson, przywódcy młodego pokolenia radykalnego, jednego z głównych redaktorów „Dépêche de Toulouse“.

WZAJEMNE ŻALE

Autor wyluszcza pretensje Polski do Francji oraz wylicza nasze posunięcia, które wywołują rozgoryczenie w Paryżu. Żale Polski pos. de Tesson streszcza obszernie, dając nietyle odpowiedź, ile wykaz kontr-zarzutów francuskich.

ATAKI PRASY „SANACYJNEJ“

Przedewszystkiem przypomina artykuły polskiej prasy prorządowej, w których nieraz sztychono z wszystkiego, co stanowi siłę ducha i wielkość moralną cywilizacji francuskiej. Francja mogłaby się uskarżać, że w tych artykułach ukryło się przed masami ludu polskiego prawdziwe cele polityki francuskiej i ciągłe jej wysiłki pojednawcze. Niektóre metody dyplomatyczne, wymierzone pośrednio przeciw Francji, możnaby było też poddać krytycznej ocenie.

PODATNY GRUNT DO NIEPOROZUMIENIA

Ideologia obecnego ustroju politycznego w Polsce — twierdzi autor — personel rządowy, przesady, rzucane w tłum, wszystko to wytworzyło podatny grunt do nieporozumień polsko-francuskich. Tymczasem żaden poważnie myślący polityk francuski nie usiłował nigdy umniejszyć roli Polski w Europie, narzucać jej opieki lub traktować jako drugorzędny sprzymierzeńca.

akcję i takie wzburzenie umysłów wśród ewangelików niemieckich, że wątpić bardzo należy, czy zapowiadane przez p. Fricka nowe represje odniosłyby pożądaný skutek. Represje takie już były — wystarczy wymienić internowanie „biskupów krajowych“ Meisera i Wurma — ale dały rezultaty odwrotne od zamierzonych. Wszak ostatecznie obaj „biskupi“ triumfalnie powrócili na swe stanowiska, z których ich poprzednio usunięto.

W dalszym ciągu zresztą z całych Niemiec nadchodzą mało pocieszające dla reżimu wiadomości z terenu kościelnego. W Hanowerze tamtejszy „biskup“ protestancki Mahrrens oświadczył, że uznaje wprawdzie konstytucję kościelną z r. 1933, ale nie uznaje utworzonych wówczas — w myśl żądań władz hitlerowskich — korporacyj kościelnych. Na tej podstawie Mahrrens rozwiązał t. zw. „Landeskirchentag“, złożony przeważnie z hitlerowskich „niemieckich chrześcijan“, oraz urlopował cały szereg przywódców tego ugrupowania.

Nadrenja i Westfalja niemal w ca-

łości oświadczyły się za „synodem wyznaniowym“. Podobnie „biskup“ protestancki Śląska Zänker wypowiedział posłuszeństwo „Reichsbischofowi“ Müllerowi i osztywnił o tem w liście otwartym wszystkim pastorom i gminom. W odpowiedzi na to zgórą 80 proc. ogółu pastorów wyraziło mu swe pełne zaufanie.

Słowem przed władzami Trzeciej Rzeszy piętrzą się coraz większe trudności w dziedzinie kościelnej, do których dołączają się duże trudności gospodarcze i walki w łonie samej Partii Narodowo-Socjalistycznej, których razem było świeże usunięcie dwóch przedstawicieli starej gwardji hitlerowskiej, Brücknera i Federa z piastowanych przez nich stanowisk.

By zatuszować wrażenie tych wydarzeń, tem silniej oficjalna prasa narodowo - socjalistyczna podkreśla sukcesy, osiągnięte przez Trzecią Rzeszę na terenie zagranicznym, w szczególności układ w sprawie Saary. Mimo wszystko dalszy bieg wypadków w Niemczech pozostaje wciąż pod dużym znakiem zapytania.

niebanalnym zakresie.“

PAKT WSCHODNI

W tym samym numerze „Tribune des Nations“ znajduje się artykuł b. ministra Paul Boncour o pakcie wschodnim. Autor jest zdania, że udział Polski i Niemiec w pakcie jest zbyt ważny, aby go lekceważyć, ale sam pakt jest jeszcze ważniejszy i dlatego usilnie nalega, aby nie zwlekano dłużej z zawarciem, ponieważ tylko pakt wschodni, oparty na klauzuli wzajemnej pomocy jest zdolny zabezpieczyć trwały pokój na kontynencie.

PRZECIW SZKALUJĄCYM POLSKĘ

Na zakończenie należy wspomnieć o artykule p. de Giveta w miesięczniku „Frontières“. De Givet, dawniej oddany przyjaciel Polski, redaktor polityki zagranicznej dziennika „L'Ordre“, rozprawia się energicznie z tymi wszystkimi, którzy na łamach prasy francuskiej prowadzą antypolską kampanję, uważając, że świadomie lub nieświadomie działają na korzyść Niemiec. (w)

Pociąg wpadł na wóz

Jedna osoba zabita a cztery są ciężko ranne

Radzyna Podlaska. (PAT.) Dziś o godz. 5 rano na przejeżdżającą przez tor pod stacją Bedlno furmankę wpadł pociąg osobowy, zjadający z Łukowa do Lublina.

Pociąg zaczepił o tył wozu, na którym znajdowało się oprócz woźnicy 5 pasażerów, kupców, jadących do Międzyrzecza na jarmark. Woźnica, czterech pasażerowie, oraz koń odrzucony zostali do rowu i odnieśli ciężkie obrażenia. Jeden z pasażerów, Kalinka, padł na pomost parowozu, na którym przejechał kilkanaście kilometrów.

W pobliżu stacji Bezwola maszynista zauważył defekt w parowozie i zatrzymał pociąg. Dostrzeżono wówczas na pomoście rannego Kalinkę. Przewieziono go tym samym pociągiem do Lublina, gdzie wskutek odniesionych ran zmarł.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

100 000 zł na nry.: 120717, 157289, 172737.
20 000 zł na nry.: 133655, 169914.
10 000 zł na nry.: 49238, 52805, 177850.
5 000 zł na nry.: 64012, 78826, 135217.
2 000 zł na nry.: 27354, 32910, 40110, 79527, 136366.
1 000 zł na nry.: 62072, 20190, 37022, 51351, 89878, 100920, 104560, 121861, 147280. (w)

Z komisji sejmowych

Warszawa. (Tel. wł.) W Sejmie toczyły się obrady komisji budżetowej nad przedłożeniami rządowymi w sprawie dodatkowych kredytów na powołanie, nad pomocą kredytową dla Polaków z zagranicy itd.

W toku rozprawy nad powołaniami przemawiał pos. Rymar (Kl. N.), który m. i. poddał bardzo surowej krytyce politykę w sprawie regulacji rzek. (w)

„Scharnhorst“

Berlin. (Tel. wł.) Dziś odbyło się w Bremie w stoczni Deschimag spuszczenie na wodę w obecności Hitlera oraz innych dygnitarzy niemieckich nowego statku linii Norddeutscher Lloyd „Scharnhorst“. Będzie on obsługiwał linię wschodnio-azjatycką, ma 18.000 tonn pojemności.

Obecnie znajduje się w budowie w tej samej stoczni bliźniaczy statek, który otrzyma nazwę „Gneisenau“.

Komedja pomyłek

(Od własnego koresp. „Kurj. Pozn.”)

Nowy Jork, 6 grudnia.

Kilka dni temu jeden z dzienników polskich w Ameryce otrzymał kablogram z Polski, ofiarowujący szereg artykułów za cenę 500 funtów angielskich; często zdarzają się oferty tego rodzaju. Zjazd Polaków z Zagranicy, który wywołał tak poważne nieporozumienia, jak podanie w wątpliwość lojalności wychodźstwa polskiego względem Stanów Zjednoczonych, nie wyjaśnił widocznie położenia prasy polsko-amerykańskiej. Na samym zatem początku musimy zaznaczyć, że pisma, wydawane tutaj w języku polskim, walczą z bardzo poważnymi trudnościami i nie mogą nawet myśleć, aby komukolwiek już nie 500, ale nawet 50 funtów płacić za jakikolwiek wywiad.

Dziennik polski kosztuje przeważnie 3 centy i obejmuje 6 do 8 stronnic druku; czytelnik, znający język angielski, ma za 2 centy aż 32 strony. Nadto serwis kablograficzny pism amerykańskich jest zazwyczaj dokładny, podczas kiedy część prasy polskiej posługuje się wiadomościami Polskiej Agencji Telegraficznej.

Departament (ministerstwo) pracy dopuszcza tylko bardzo nielicznych imigrantów, gdyż prócz ograniczeń kwotowych konsulaty amerykańskie stawiają z polecenia władzy wyższej poważne trudności. A zatem świeży dopływ z Atlantyku jest prawie zupełnie wstrzymany. Młodsza generacja czyta po angielsku, a starsza często nawet polskich gazet nie potrafi odczytać. W takich to warunkach staramy się utrzymać stan posiadania prasy, wydawanej w języku ojców.

Posiadamy 13 dzienników, których miejscami wychodzenia są: 2 — Nowy Jork, 1 — Boston, 2 — Cleveland, 2 — Detroit, 1 — Buffalo, 3 — Chicago i 2 — Milwaukee. Pod względem partyjnym: „sanacja” — 6, „narodowe” — 4, a 3 mniej więcej bezpartyjne. Przynależność polityczną oznaczamy umyślnie w cudzośłowach, gdyż użyte wyrażenia nie pokrywają się ze „starokrajskimi”.

W roku 1932 jeden z dzienników „narodowych” został zamieniony na tygodniówkę („Pittsburezanin”), a w roku 1933 jedno codzienne pismo „postępowe” („Ameryka Echo”) uległo temu samemu losowi.

Dziennikami narodowymi są: „Dziennik Zjednoczenia” (Chicago), „Monitor” (Cleveland), „Kurjer Narodowy” (Nowy Jork) i „Nowiny Polskie” (Milwaukee) katolicki, lecz skłaniający się do miejscowej „sanacji”, charakter mają: „Rekord Codzienny” (Detroit) i „Dziennik Chicagowski” (Chicago).

W szczególnym położeniu znajduje się „Dziennik Związkowy” (Chicago), organ Związku Narodowego Polskiego, największej (około 350,000 członków) organizacji wychodźczej. Najwyższy urzędnik Związku, profesor F. X. Świątkowski, sprzyja raczej prądom narodowym, lecz prezes (p. Romaszkiwicz) i większość (2 głosy) zarządu centralnego jest owiana duchem „sanacyjnym”. Pismo zatem jest odzwierciedleniem rozterki ideowej.

Prasa „sanacyjna” przedstawia się, jak następuje: „Dziennik Polski” (Detroit), pismo o dobrym wyglądzie, dyskutujące zagadnienia z punktu widzenia partyjnego, lecz bez zaciętrzewienia; „Dziennik dla Wszystkich” (Buffalo), przedstawiający się okazale, lecz słabo redagowany; „Wiadomości Codzienne” (Cleveland) pod względem ideowym naczelnym organ polsko-amerykańskich pilsudczyków; „Nowy Świat” (Nowy Jork), na czele którego

stoi Żyd, Piotr P. Yolles; „Kurjer Polski” (Milwaukee), ostatnio upadający ze względu na katolickie i narodowe poglądy ludności polskiej w Milwaukee; wreszcie „Kurjer Codzienny” (Boston) o skromnych rozmiarach i pokroju.

Tak się przedstawia w ogólnych zarysach, stan posiadania codziennej prasy polskiej w Stanach Zjednoczonych. Nie jest wprawdzie w naszym interesie przenoszenie na tutejszy teren walk partyjnych z za oceanu, jednak cierpiemy na brak wiadomości oraz małe stonkowo zainteresowanie głównych pism w Polsce sprawami naszego wy-

chodźstwa. Nieczęsto publicyści polscy zabierają głos w problemach, dotyczących bądźco bądź czteromiljonowej polonji amerykańskiej.

Nie też dziwnego, iż Zjazd Polaków z Zagranicy zakrawał na komedję pomyłek, a kablogramy o 500 funtów do codziennego pisma nadają się raczej do działu „uśmiechnij się”. Wszystkie pisma razem nie mogłyby tej sumy ofiarować. Najwyższy czas, aby rodacy w Polsce zrozumieli, iż znajdujemy się tutaj na wysuniętej, zagrożonej placówce polskości.

JAN DROHOJOWSKI.



312 km. na godzinę

Rudolf Caracciola startował onegdaj na torze „Avus” pod Berlinem na samochodzie Mercedes-Benz. Śmiały automobilista rozwinął zawrotną szybkość 311,96 km. na godzinę, ustanawiając nowy rekord. Na rycinie: Caracciola w swoim wozie i u góry utrwalony pęd wozu pod postacią jasnej smugi.

Skandaliczna afera spółki „Caro” w Krakowie

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Kraków, w grudniu. Od kilku lat chodzą po Krakowie pogłoski o olbrzymich stratach, jakie gmina poniosła na skutek nadużyć popełnionych w spółce „Caro”. „Caro” — to słowo było często na ustach Krakowian. „Caro” — mówiono, ilekroć wspomniano o nadużyciach w gospodarce miejskiej. „Caro... „Caro...” Cóż to jest to tajemnicze „Caro”? Jest to spółka, mająca na celu zorganizowanie handlu zwierzętami i przetworami mięsnymi. W tym celu spółka finansuje zarówno hodowlę zwierząt, jak i handel nimi na targowicy miejskiej, oraz rzemiosło masarsko-rzeźnicze.

Firma „Caro” założona została w roku 1927 przez gminę miasta Krakowa wspólnie z Bankiem Małopolskim i Cechem Rzeźników i Masarzy. Udział gminy wynosił 200 000 zł, Banku Małopolskiego 200 000 zł, Cechu 150 000 zł. Zawiadowcami spółki byli: Żyd Saul Rafał Landau i dr. Marceł Zawadzki. Po śmierci Zawadzkiego wszedł w jego miejsce dr. Józef Porębski, urzędnik magistratu.

Niebawem nastąpiły zmiany w stanie posiadania udziałów. Cech Rzeźników i Masarzy sprzedał część swego udziału w kwocie 100 000 zł gminie za cenę 170 000 zł. Po fuzji Banku Małopolskiego z Bankiem Dyskontowym wszedł ten ostatni w miejsce Banku Małopolskiego.

Spółka „Caro” miała ogromny wpływ na aprowizację Krakowa. Ona to prowadziła miejską kasę targową na miejskiej centralnej targowicy. W ten sposób spółka ujęła w swe ręce niejako faktyczny monopol handlu zwierzętami rzeźnymi. Kwoty należne sprzedawcom wypłacała spółka gotówką, za co miała prawo potrącać 1 do 1,4% skonto.

Wkrótce spółka „Caro” zaczęła się chwiać. Zły stan majątkowy starano się ukrywać i kto wie, jak długo jeszcze mogłyby trwać nadużycia, gdyby nie doniesienie do prokuratury o nad-

użyciach, które wpłynęło w czerwcu 1932. Nadużycia ujawnił b. urzędnik spółki — Jan Pawłowski.

W Krakowie powstał popłoch w sferach „sanacyjnych”. Zaczęły się rozchodzić pogłoski, że pewni znani „sanatorzy” maczali w tej aferze ręce i robili „kokosowe” interesy. Były starania, aby sprawę zatuszować, celem uniknięcia kompromitacji rządzącego od lat miastem bloku „sanacyjno-żydowskiego”.

Na posiedzeniu zjednoczonych komisji rady miejskiej: prawniczej i skarbowej dnia 6 lipca br. w czasie dyskusji nad sprawą kredytu dla „Caro” radny „Polskiego Bloku Obrony Chrześcijańskiego Krakowa” dr. Bronisław Kuśnierz w ostrych słowach napętnował nadużycia w firmie „Caro” i damagał się w imieniu zdrowej opinii publicznej zupełnego wyjaśnienia afery na drodze sądowej.

Prasa krakowska milczała o tej aferze.

Dopiero obecny proces karny, który rozpoczął się w poniedziałek 10 bm., odsłonił kulisy tej ponurej sprawy, ciągnącej od kilku lat jak zmora na życie publicznym Krakowa.

Na ławie oskarżonych zasiadli obaj b. zarządcy, Saul Rafał Landau i dr. Józef Porębski. Akt oskarżenia zarzuca oskarżonym rozmyślnie fałszowanie bilansów za lata 1929 do 1932 celem zatuszowania złego stanu majątkowego spółki. Oskarżeni stoją nadto pod zarzutem wypłacenia tantjem i dywidend w łącznej kwocie 114 700 zł, mimo, że spółka ponosiła straty. Wreszcie oskarżeni chcieli narazić majątek gminy na szkodę, przedstawiając fałszywie stan finansowy spółki „Caro” w tym celu, aby gmina nabyła udział w spółce od Banku Dyskontowego za kwotę 300 000 zł, mimo niewielkiej ich faktycznej wartości.

Rozprawa wzbudziła w Krakowie ogromne zainteresowanie. Jako świadkowie będą przesłuchane wybitne osobistości, znane na gruncie krakowskim. Rozprawa potrwa prawdopodobnie kilka dni. (M)

Nietakt, przeciwko któremu należy zaprotestować

Wczoraj około dziesiątej wieczorem rozpoczęło Polskie Radio transmisję koncertu europejskiego z Paryża na wszystkie rozgłośnie polskie.

Słuchacze nasi zostali zaskoczeni faktem, że z Paryża zapowiadali koncert ten różnojęzyczni speakerzy po francusku, angielsku, hiszpańsku, niemiecku i włosku, lecz polskiej zapowiedzi nie było. Niekimś z wymienionych speakerów wyliczali wszystkie stacje polskie w swoim języku, nieraz je kalecząc; paru zadowolono się wymienieniem Warszawy, zbywając resztę stacyj krótkim „et cetera”. Warto dodać, że speaker niemiecki wygłosił „Poznań” jako „Posen”.

Dziwny ten i niestosowny proceder został od razu zauważony, przede wszystkim przez słuchaczy warszawskich, którzy mają połączenie telefoniczne z centralą Polskiego Radja. Widocznie zaczęły napływać głosy słusznego oburzenia, gdyż po kilkunastu minutach speaker rozgłośni warszawskiej oświadczył, iż transmisja będzie przerwana z powodu licznych reklamacyj, wywołanych pominięciem języka polskiego w zapowiedziach stacji paryskiej.

W miejsce przerwane koncertu, nadało Radio Polskie jakby własny koncert europejskiej muzyki polskiej, mianowicie płyty Paderewskiego, Hubermana, Ady Sari i Ewy Turskiej-Bandrowskiej, więc artystów światowej sławy, wykonujących dzieła polskie: Chopina, Wieniawskiego, Szymanowskiego i Galla.

Przypuszczamy, iż Radio Polskie zawiadomiło natychmiast stację paryską o tej odpowiedzi na nietakt jej zarządu, przeciwko któremu opinia polska musi stanowczo zaprotestować. Tego rodzaju objawy bezmyślności są tylko wodą na młyn niemiecki, który pragnie stosunki polsko-francuskie możliwie potargać.

Dajemy wyraz przekonaniu, że przy układach o następnej transmisji będą prawa naszego języka zawarowane zgóry tak jasno i stanowczo, aby powtórzenie się tego rodzaju nietaktów było niemożliwe.

Przykre zajście

Na ostatnim posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Serbo-Łużyczan w Poznaniu red. Fengler wygłosił referat, którego treścią były wrażenia z podróży do Niemiec i zetknięcia się z Serbami na Łużycach. Prelegent zaznaczył, że Serbo-Łużycanie nie wierzą w szczerą oświadczeń

z obce narodowości mogą w państwie niemieckim rozwijać się bez przeszkód. Gdy prelegent użył wyrażenia, że Serbo-Łużycanie nie mają zaufania do Niemców i niedowierzają im, obecny na sali konsul czesko-słowacki p. Dołęzał — jak notuje „Dziennik Pozn.” — dorzucił głośno: „... i do ich współni-

ków — Polski!” Nie chodzi nam o szczegóły referatu „Dziennika Pozn.”, niezupełnie ściśle. Faktem jednak jest, że incydent ten miał istotnie miejsce. Spowodowanie go przez przedstawiciela konsularnego zaprzyjaźnionego, ale bądźco bądź obcego państwa, który wystąpił na zebraniu polskiej organizacji z krytyką polityki rządu polskiego, jest faktem bardzo przykrym. Takie rzeczy nie mogą się powtarzać. Krytyka ta należy wyłącznie do kompetencji Polaków.

Subwencja i niecenzuralna odezwa

O ciekawym fakcie donosi z Wilna „Gazeta Warszawska” (nr. 372). Oto wileński oddział „Legjonu Młodych”, otrzymawszy dwa tysiące złotych subwencji, zużył te pieniądze na wydanie odezwy, zredagowanej w duchu tak antypaństwowym, że policja musiała ją skonfiskować.

Pomoc dla instytucji, oddłużających rolnictwo

W najbliższych dniach ukaże się rozporządzenie ministra skarbu o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych. Czynności, dotyczące pomocy skarbu państwa dla tych instytucji, będą wykonywane przez Bank Akceptacyjny. Pomoc skarbu państwa, określona na wysokości 150 milj. zł., będzie przeznaczona na pokrycie strat z tytułu odsetek i kapitału, poniesionych przez instytucje kredytowe na wierzytelnościach rolniczych, objętych układami konwersyjnymi.

Instytucje wierzytelności obowiązuje się zawrzeć układy konwersyjne ze wszystkimi dłużnikami — posiadaczami gospodarstw wiejskich grup A i B. Układy te winny być zawarte do dn. 31 grudnia 1935 r. W ciągu stycznia i lutego 1936 r. instytucje wierzytelności będą obowiązuje nadsłać Bankowi Akceptacyjnemu szczegółowe wykazy dłużników powyższych grup, z którymi układy nie zostały zawarte, podając powody niezawarcia układów. W miarę zawierania przez instytucje wierzytelności układów konwersyjnych z dłużnikami, Bank Akceptacyjny będzie zawierał z instytucjami wierzytelności umowy, dotyczące pomocy skarbu państwa. Umowy te będą przewidywać rygory na przypadek uchwalenia się instytucji wierzytelności od zastosowania obowiązujących przepisów.

Z posiadaczami gospodarstw grupy A układy konwersyjne, na podstawie których ma być udzielana pomoc skarbu państwa, winny być zawierane bez względu na stopień ich zadłużenia, natomiast z posiadaczami gospodarstw grupy B, układy te winny być zawierane jedynie wówczas, jeżeli zadłużenie ich nie przewyższa 75% szacunku gospodarstwa. Dla ustalenia tego szacunku należy brać za podstawę szacunek instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego; w braku takiego szacunku Bank Akceptacyjny winien zażądać jego ustalenia przez jedną z instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego. W braku szacunku instytucji ziemskiego kredytu długoterminowego, instytucje wierzytelności mogą dokonywać szacunku kameralnie według przepisów i norm Banku Akceptacyjnego, z tym ograniczeniem, że szacunek ten może być stosowany tylko do gospodarstw, których obszar nie przewyższa 100 ha, a w województwach Pomorskiem, Poznańskim i Śląskiem — 15 ha. Do zawierania układów konwersyjnych z posiadaczami gospodarstw wiejskich grupy A szacunek gospodarstwa nie jest wymagany.

Układy konwersyjne nie mogą obejmować wierzytelności nieściąganych, nowych wierzytelności, powstałych po dniu 1 lipca 1932 r., wierzytelności do posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy A, jeżeli ich zadłużenie, podlegające konwersji, nie przewyższa w danej instytucji 100 zł. oraz wierzytelności do posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy B, którzy nie mogą dostarczyć wymaganych zabezpieczeń, lub też jeżeli ich zadłużenie nie przekracza w danej instytucji 1000 zł.

Układy konwersyjne będą zawierane z posiadaczami gospodarstw wiejskich grupy A na okres 14 lat, przy czym odsetki będą płatne z góry, a kapitał długu będzie ulegał spłacie w ratach półrocznych płatnych z dołu według skali od 2 do 10 proc. przy spłatach rocznych, z posiadaczami zaś gospodarstw wiejskich grupy na okres 10 lat według skali od 2 do 20 proc. przy spłatach rocznych. Układy konwersyjne z dzierżawcami będą zawierane na okres trwania dzierżawy, nie krócej jednak niż na lat 5, a nie dłużej niż na lat 10, przy czym sposób spłaty długu określi Bank Akceptacyjny.

Oprocentowanie długów, objętych układami konwersyjnymi na okres pierwszych 2 lat zostało ustalone dla posiadaczy gospodarstw wiejskich grupy A i B oraz dzierżawców na 4% w stosunku rocznym. Okresy spłat kapitałowych, ustalone w układach konwersyjnych zawartych przed dniem 1 grudnia 1934 r. z posiadaczami gospodarstw wiejskich grup A i B oraz z dzierżawcami, przedłuża się na okres lat 14, względnie 10, z tem, że kapitał długu ulega spłacie w zależności od ustalonego okresu kadencji według skali, przewidzianej w projekcie omawianego rozporządzenia. Oprocentowanie długów, objętych powyższymi układami, obniżone zostaje z dniem 1 grudnia br. z 6% do 4% w stosunku rocznym. Z posiadaczami gospodarstw wiejskich grupy C układy konwersyjne mogą być zawierane jedynie wówczas, gdy zadłużenie mieści się w granicach do 50% szacunku ich gospodarstw. Układy te będą zawierane na okres 10 lat przy spłacie od 5 do 15%; oprocentowanie nie może przewyższać 7% w

stosunku rocznym. Na układy te instytucjom wierzytelności nie będzie przyznawana pomoc skarbu państwa. Postanowienia układów konwersyjnych, zawartych przed dniem 1 grudnia br. z posiadaczami gospodarstw wiejskich grupy C nie ulegają zmianie.

Pomoc skarbu państwa dla instytucji wierzytelności z tytułu obniżenia dłużnikom odsetek przy zawieraniu układów konwersyjnych będzie się wyrażała w ciągu 2-ech pierwszych lat obowiązywania układów konwersyjnych, zawartych z posiadaczami gospodarstw grupy A i B od sumy wierzytelności, objętych temi ukła-

dami, od 1% do 3% w stosunku rocznym, w zależności od stosunku sumy wierzytelności rolniczych danej instytucji wierzytelności do ogólnej sumy kredytów, udzielonych przez tę instytucję. Spółdzielniom kredytowym, komunalnym kasom oszczędności i gminnym kasom pożyczkowo-oszczędnościowym może być przyznana na podstawie decyzji ministra skarbu dodatkowa pomoc skarbu państwa, nie przewyższająca 1/2% w stosunku rocznym. Instytucjom wierzytelności, zawierającym układy za pośrednictwem Centralnej Kasy Spółek Rolniczych, pomoc ta może być podwyższona do 1 1/2%. Na podstawie układów zawartych przed dniem 1 grudnia br. pomoc skarbu państwa udzielona będzie według nieco innych norm. Pomoc skarbu państwa z tytułu strat na kapitale udzielana będzie instytucjom wierzytelności w wysokości 50% sumy strat, poniesionych przez te instytucje na kapitale wierzytelności, objętych układami konwersyjnymi.

Na co idą subwencje

Wniosek nagły Klubu Narodowego

Klub Narodowy zgłosił w Sejmie wniosek następujący:

„Sejm wzywa rząd, aby niezwłocznie przedłożył Sejmowi pełny i szczegółowy wykaz subwencji, udzielanych organizacjom społecznym, kulturalnym i gospodarczym w latach budżetowych 1933-34 i 1934-35 ze wszystkich części budżetu, a więc przez poszczególne ministerstwa, przedsiębiorstwa, monopole i fundusze państwowe, a także przez banki państwowe.“

Wnioskodawcy tak uzasadniają swój wniosek:

„Preliminarz budżetowy na rok 1935-36, podobnie, jak i poprzednie preliminarze, zawiera wiele paragrafów i pozycji, z których rząd udziela subwencji różnym stowarzyszeniom społecznym, kulturalnym i gospodarczym. Niezależnie od tego analogiczną akcją subwencyjną prowadzą także przedsiębiorstwa, monopole, fundusze i banki państwowe.“

„W nielicznych tylko wypadkach

preliminarz budżetowy wymienia instytucje subwencjonowane, oraz wysokość otrzymywanych przez nie sum. Przeważnie kredyty na subwencje są albo ogólnie ujęte, albo nawet ukryte w rozmaitych paragrafach wydatków.“

„Ten sposób budżetowania, z powszechnie przyjętą zasadą szczegółowości budżetu, uniemożliwia Sejmowi zorientowanie się w wysokości i celowości kredytów, przeznaczonych na akcję subwencyjną. Zważywszy, że kredyty, przeznaczone na subwencje, nie są funduszami dyspozycyjnymi, Sejm jako władza kontrolująca ma prawo i powinien wiedzieć, komu, ile i na jakie cele wypłaca się sumy z budżetu.“

„Akcja subwencyjna rządu spotyka się w opinii publicznej bardzo często z zarzutami rozrzutności i stroniczności. Zarzutem tym mogłoby zapobiec tylko zupełne ujawnienie subwencjonowanych instytucji i wysokości pobranych przez nie sum.“

TELEFUNKEN CENA WRAZ Z 4 LAMPAMI
3 ZAKRESY FAŁ. ODBIÓR STACJI EUROPEJSKICH I ZAMORSKICH. ELEKTRODYNAMICZNY GŁOSNIK. **TRYUMF 280** Tr 1150

Nowa ordynacja wyborcza do Sejmu

Łódzki „sanacyjny“ „Głos Poranny“ donosi, że podobno pp. Sławek, Car i Makowski już przygotowują projekt ordynacji wyborczej do Sejmu.

Liczba posłów miałaby być zmniejszona do 380, a senatorów powiększona do 120.

Niemą dotąd decyzji, czy po zniesieniu proporcjonalności prawo wyborcze podzieli kraj na okręgi jednomandatowe, czy też pozostaną okręgi wielomandatowe.

Również nie jest jeszcze jasne, czy przyszła ordynacja wyborcza uchwalona będzie w ciągu bieżącej sesji, czy odbędzie się sesja nadzwyczajna w tej sprawie, czy też Sejm włączy ordynację wyborczą do zakresu przedmiotów, podlegających dekretoowaniu przez Prezydenta po zamknięciu sesji.

Aresztowania narodowców w Tczewie

Tczew, 14 grudnia.

Onegdaj w godzinach wieczornych funkcjonariusze tutejszego wydziału śledczego z przodownikiem służby śledczej Góreckim na cele aresztowania czterech działaczy Stronnictwa Narodowego w Tczewie pp. redaktora „Pielgrzyma“, „Gońca Pomorskiego“ i „Dziennika Starogardzkiego“ Jana Bielawę, Brunona Doeringa, kupca Józefa Kossowskiego i Władysława Górskiego, których mimo późnej pory odstawiono do sądu grodzkiego w Tczewie.

Tegoż wieczoru o godz. 23, po przesłuchaniu przez sędziego śledczego wszystkich aresztowanych działaczy narodowych zwolniono.

Przyczyny aresztowania nieznane.

Stronnictwo Narodowe

Koło Winiary.

Walne zebranie odbędzie się w niedzielę 16 bm. o godz. 14.30 w Sokolni przy ul. Obornickiej.

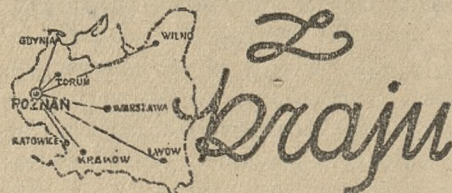
Wszystkich członków o punktualne przybycie prosi Zarząd.

Babka świąteczna musi się udać

Jeśli Pani użyje do pieczenia doskonałego proszku DAWA, który nie pozostawia przykrego posmaku w cieście. Babka upieczona utrzymuje świeżość przez cały tydzień.

Fabryka Dietetyczna Dr. A. Wander S. A.
Kraków-Warszawa.

ng 14 108



BOLESŁAW LIMANOWSKI DOKTOREM HONORIS CAUSA UNIW. WARSZ.

W dzisiejszy piątek o godz. 12 w auli Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość nadania stopnia doktora filozofii honoris causa Bolesławowi Limanowskiemu za zasługi naukowe. Kilka dni temu, jak wiadomo, przypadała setna rocznica urodzin Limanowskiego.

NA TLE WYMÓWIENIA PRACY ROBOTNIKOM

Na wieść o zamierzeniu zamknięcia przez pewien czas fabryki „Zgierzanka“ w Zgierzu robotnicy tejże fabryki zwrócili się do dyrekcji z żądaniem zapewnienia, że po świętach będą przyjęci z powrotem do pracy. Ponieważ zaś dyrekcja takiego zapewnienia nie dała robotnicy zatarasowali się w gmachu fabrycznym i oświadczyli, że nie ustąpią, dopóki ich żądaniu nie stanie się zadość.

TAJEMNICZA ARESZTOWANA NA DWORCU W KRAKOWIE

Młoda kobieta, którą aresztowano jako podejrzaną na dworcu w Krakowie, nadal wzbrania się zdradzić swoje incognito. Oświadczyła ona: „Zdaję sobie z tego sprawę, że będę ukarana za to co czynię, ale pomimo to nie wyjawię swego nazwiska i skąd pochodzę.“ Władze policyjne, które wobec tego dziwnego uporu nie mają innej drogi wyjścia, podają taki rysopis tajemniczej nieznajomej:

Jest to kobieta lat około 25, wzrostu średniego, szczupłej budowy i małej twarzy. Oczy niebieskie, włosy utlenione — blond, obcięte. Ubrana jest w jasny płaszcz piaskowy z kołnierzem futrzanym, jasno-żółtym. Na głowie nosi brązowy beret. Pod płaszczem nosi czerwony sweter w granatowe pasy, sukienkę ciemną sportową z dwiema kieszeniami i czarne półbutki. W czasie oględzin aresztowanej stwierdzono u niej brodawkę z lewej strony szyi, zaś na lewej nodze poprzez kolano oraz na prawym boku blizny od ran rewolwerowych.

Wszelkie informacje w tej sprawie kierować należy do Wydziału Śledczego P. P. w Krakowie, przy ul. Siemiradzkiego 24.

SAMOBÓJSTWO STUDENTA LWOWSKIEGO

Głębokie wrażenie wywarło we Lwowie samobójstwo 26-letniego studenta Politechniki Zygmunta Simona, mieszkającego w Domu Techników przy ulicy Abrahamowiczów. Denat objawiał od dłuższego czasu silne przygnębienie i pod wpływem tegoż targnął się zapewne na swe życie. Był on niezwykle zdolny i wkrótce już miał uzyskać dyplom inżyniera. Simon pochodził z Krakowa, a wuj jego, profesor L., wykłada na Politechnice Lwowskiej.

NIETYKALNE WYBIEGI OSKARŻONYCH O KOMUNIZM

W Tarnopolu toczyła się przez pięć dni rozprawa przeciwko grupie dziecięcej komunistów, przeważnie Żydów, którzy zostali skazani na 2—9 lat więzienia i utratę praw obywatelskich. Oskarżeni przed sądem tłumaczyli swoje częste wyjazdy na prowincję jakoby wyprawami złodziejskimi (!), a utrzymywanie osobnych mieszkań chęcią urawiania nierządu. Skazani zaliczają się przeważnie do inteligentnej młodzieży żydowskiej.

REWIDENT IZBY SKARPOWEJ W ŁUCKU ŁAPOWNIKIEM

Na polecenie sędziego śledczego w Równem został aresztowany Florian Andrysiak, rewident Wołyńskiej Izby Skarbowej w Łucku, któremu zarzucano się branie łanówek od kupców rówieńskich. Andrysiaka skonfrontowano z niektórymi z nich, poczem odprowadzono go niezwłocznie do więzienia w Równem.

SZAJKA RABUSIÓW KOLEJOWYCH PRZED SADEM

Na linii kolejowej Lwów-Przemśl przez dłuższy czas zdarzały się kradzieże towarów z wagonów kolejowych. Jako sprawców zdolano wreszcie ująć Mariana Dziedzica i Piotra Szybuńkę, którzy łup swój spieniężali u paserów żydowskich Herscha Scheiningera i Chaji Rubin. Obecnie obaj złodzieje otrzymali: Dziedzic 2 lata a Szybuńka półtora roku, zdawscy paserzy zaś każdy po roku więzienia. Nadto wszystkim odjęto prawa obywatelskie na przeciąg 5 lat.

WIELKA ODPOWIEDZIALNOŚĆ za zdrowie męża i dzieci ciąży na każdej żonie i matce. Musi więc ona zawsze uważać na racjonalne odżywianie swych domowników i dobrać pokarmy naprawdę wartościowe. Stałe używanie do śniadania niezrównanej odżywkii Ovomaltine ułatwia to zadanie.

ng 14 154

Fałszywa gra „sanacji”

Ostatnie posiedzenie rady m. Poznania, na którym stwierdzono nie notowane dotychczas w Poznaniu praktyki ze sprawozdaniami rzeczoznawców, jak również ostatnie posunięcia na ratuszu zasługują na baczną uwagę z powodu całego szeregu charakterystycznych manewrów zarówno klubu „sanacyjnego”, jak i związanych z nim osób. Mówiąc o tem przedewszystkiem przypomnieć należy ową pamiętną dyskusję w radzie miejskiej, kiedy to klub „sanacyjny” z wielkim hałasem zgłosił wniosek, domagający się przyjmowania na posady w magistracie wyłącznie członków organizacji i stowarzyszeń powstańczych, aby w ten sposób spłacić dług wdzięczności wobec tych, którzy krwią swoją przyczynili się do odbudowania Ojczyzny. Klub Narodowy oświadczył się wówczas przeciwko podobnemu wnioskowi, ponieważ rada miejska na przyjmowanie pracowników magistrackich nie posiada absolutnie żadnego wpływu (należy to wyłącznie do kompetencji prezydenta miasta i magistratu), wobec czego uchwalenie podobnych wniosków jest nieuczciwym ludzeniem zainteresowanych osób i karygodną demagogią. Mówcy Klubu Narodowego zwracali wówczas uwagę, że jeżeli klub „sanacyjny” rzeczywiście dba o zmniejszenie bezrobocia, to niechaj spowoduje, aby rozmaici „sanatorzy”, pobierający po kilka równocześnie pensji, zrezygnowali choć z jednej zbędnej posady i oddali je nie posiadającym pracy powstańcom. Rzecz naturalna wezwania te pozostały bez echa, a ileż z tego powodu skierowano przeciwko Klubowi Narodowemu ataków, ileż insynuacji zamieszczono w prasie „sanacyjnej”!

I czem się to wszystko skończyło? Oto obecnie, po ustąpieniu prez. Ratajskiego rozpoczęło się na ratuszu organizowanie różnych, potrzebnych i niepotrzebnych biur, przyjmowanie nowych urzędników, ale nic nie słychać, aby uwzględniano przytem wspomniany wniosek klubu „sanacyjnego” o przyjmowaniu kombatanów, a pp. Głowacki i Frackowiak, którzy wówczas tak pięknie o tem deklamowali, sprawy tej wcale już nie poruszają i siedzą cichutko jak myszy pod miotłą!

Do tego samego rodzaju zagadnień, mających na celu nie dobro lecz bałamucenie opinii publicznej, należy ustosunkowanie się klubu „sanacyjnego” do sprawy tramwajowej. Mianowicie klub „sanacyjny” — wbrew opinii powołanego w charakterze rzeczoznawcy b. min. komunikacji p. Kühna i b. prezesa kolei państw. we Lwowie inż. Barwicza, że tramwaj poznański jest prowadzony najekonomiczniej ze wszystkich przedsiębiorstw tramwajowych w Polsce i finansowe trudności jego są tylko przejściowe — bezustannie atakuje gospodarkę tramwajową, wołając z patosem, jak np. radny Zawadzki w swej interpelacji z 23 stycznia rb., że tramwaj winien być instytucją użyteczności publicznej i dbać o największe udogodnienia dla obywateli miasta. Ale gdy radny Libera z Klubu Narodowego postawił ostatnio — uzgodniony z dyrekcją tramwajów — wniosek o obniżenie ceny biletów z 25 na 20 groszy, pp. radni Głowacki i Frackowiak z klubu „sanacyjnego” poczęli wykrzykiwać, że nie czas obecnie na wprowadzanie niższej ceny tramwajowej! Dlaczego? Bo wniosek w tej sprawie wyszedł z łona Klubu Narodowego, a może też w związku z pożyczką, zaciągniętą przez p. prez. Więckowskiego na spłatę długu szwajcarskiego. W każdym razie w interesie ludności w związku z tą sprawą w klubie „sanacyjnym” przestano już mówić!

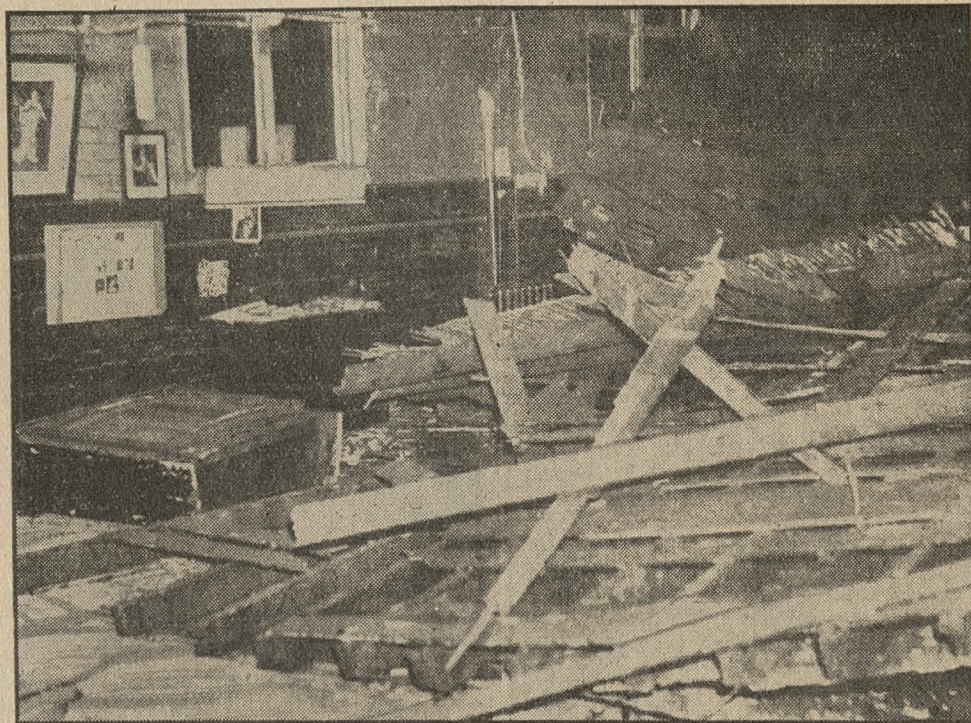
Ale to jeszcze nie wszystko! Z prasy „sanacyjnej”, z przemówień tymczasowego prezydenta dowiadujemy się ciągle, że miasto znajduje się rękoma w bardzo trudnej czy nawet ciężkiej sytuacji finansowej. Jeżeli tak w rzeczywistości jest, to cóżby należało robić? Każdy naturalnie odpowie: oszczędzać, oszczędzać i jeszcze raz oszczędzać! Tymczasem cóż widzimy. — Rozrzutną gospodarkę w zupełnie nieproduktywnym dziale magistratu — bo personalnym. Niedawno żądano od rady miejskiej uchwalenie 30 tys. zł na powiększenie personelu w dziale ewidencji ludności, potem przyszedł sekretarz osobisty tymczasowego prezydenta, za nim nowy inspektor i kierownik nowoutworzonego biura zakupu, teraz znów mówi się o angażowaniu dwóch magistrów do wydziału administracyjnego, o wydzieleniu biura personalnego i zaangażowaniu dla nie-

go osobnego urzędnika. A co będzie w najbliższej i dalszej przyszłości? Zaangażowanie coś podobno kilkudziesięciu jeszcze nowych sił. I to wszystko w chwili, gdy finanse miasta mają być zagrożone?

Ale na wszystko jest wytłumaczenie i rada. „Sanacja” twierdzi, że narodowa większość w radzie miejskiej dotychczas zanadto chroniła współobywateli przed miejską śrubą podatkową. Obecnie musi się to skończyć. Klub „sanacyjny” wraz z nowym zarządem miejskim doszli do wniosku, że źródła podatkowe w naszym mieście nie zostały należycie wykorzystane,

wobec czego powinno się nałożyć na ludność nowe podatki w wysokości 1 milj. zł. A wówczas znajdą się pieniądze na subwencje, na radosne tworzenie nowych posad i oplacanie nowych urzędników, naturalnie „swoich”, których obecnie przejąć muszą do swych budżetów samorzady!

Klub Narodowy takiej gospodarki jednakże nie zaakceptuje i nie zgodzi się na nałożenie na ludność nowych ciężarów. Przeciwnie — będzie się domagał dalszego zredukowania wydatków budżetowych i zastosowania na czas kryzysu jak najdalej posuniętych oszczędności. Inne stanowisko byłoby niezgodne z wolą naszego społeczeństwa, byłoby akceptowaniem rujnującej miasto gosparki „sanacyjnej”, która dotkliwie dała się we znaki już niejednej gminie miejskiej.



Jak donosiliśmy wczoraj, podczas koncertu gwiazdkowego w auli szkoły powszechnej św. Klemensa w Liverpoolu, w Anglii, zawałiła się podłoga, przyczem 180 osób, w tem większość dzieci, odniosło poważne obrażenia. Na zdjęciu rumowiska po katastrofie.

O wzmocnienie żywiołu polskiego w Ziemi Czerwieńskiej

Wielka manifestacja narodowa w Tarnopolu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Tarnopol, 12 grudnia.

W obliczu pogłosek i wiadomości o zamierzonych koncesjach dla ukrainizmu (tworzenie odrębnego szkolnictwa zawodowego ukraińskiego) społeczeństwo polskie zajęło zdecydowane stanowisko zapomocą wielkiej manifestacji, która odbyła się w Tarnopolu. Na wiec, zwołany do sali „Sokoła”, przybyli olbrzymie tłumy z miasta i okolicznych powiatów. Po zagajeniu zgromadzenia przez dr. Kazimierza Świrskiego, prezesa Stronnictwa Narodowego w Tarnopolu, który powitał zebranych i wyjaśnił cel manifestacji, jako pierwszy mówca przemówił sen. dr. Stanisław Głabiński. Mówca przedstawił przedewszystkiem stosunki kościelne na Ziemi Czerwieńskiej, uwydatniając rażąco w tym względzie, pochodzące jeszcze z czasów zaborezych, uposzczenia Kościoła rzymsko-katolickiego i polskości.

Drugi mówca, poseł Jan Kornecki, również z Klubu Narodowego, zobrazował sytuację gospodarczą ludności polskiej na Ziemi Czerwieńskiej oraz w łączności z tem poddał krytyce system centralizacyjny, który na terenie Ziemi Czerwieńskiej wyraża się w ogółnie w osłabianiu jej z szeregu instytucji i urzędów i niebezpiecznym osłabianiu tą drogą polskiego stanu posiadania.

Z kolei gorące przemówienie wygłosił ks. Tadeusz Stroński oraz jeszcze raz dr. K. Świrski, który po wskazaniu na rolę cywilizacyjną, kulturalną, narodową i gospodarczą, jaką winien na Ziemi Czerwieńskiej rozwijać żywioł polski w imię lepszej przyszłości narodu i potęgi państwa — przedstawił rezolucję, stanowiącą całkowity program akcji i pracy polskiej na Ziemi Czerwieńskiej.

Przedewszystkiem wobec faktu, że ilość księży, kościołów, kaplic i parafii polskich jest niewystarczająca i procentowo w stosunku do ludności polskiej dużo mniejsza, niż liczba kleru i parafii ruskich, społeczeństwo polskie Ziemi Czerwieńskiej domaga się zwiększenia dotacji państwowych i samorządowych na budowanie nowych kościołów i kaplic polskich, oraz

na uposażenie nowych parafii polskich.

W sprawie ziemi polskiej rezolucje wyrażają przekonanie, że należy dbać o to, aby przy parcelacji ziemi polska przechodziła w ręce chłopów polskiego. Należy też naprawić błędy dotychczasowej parcelacji przez stworzenie w miejsce rozrzuconych kolonij

Przy dolegliwościach żołądkowo-kiszkowych, braku apetytu, atonji kiszek, wzdęciach, zgadze, odbijaniach, ogólnem podrażnieniu, bólach głowy, migrenowych zastosowanie 1—2 szklank naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** wywołuje doskonale opróżnienie przewodu pokarmowego.

Tg 1842

zwartych osiedli, aby osadnicy polscy czuli się silnie moralnie i fizycznie.

Specjalna rezolucja przedstawia środki, których winno się użyć celem liczebnego i gospodarczego wzmocnienia polskości w miastach Ziemi Czerwieńskiej.

Wobec wiadomości o zamierzonym kreowaniu rolniczego liceum ukraińskiego rezolucje wskazują na przykład odstraszający, jakim było odrębne państwowe gimnazjum ruskie w Tarnopolu, które trzeba było zamknąć z powodu gnieżdżących się w niem zbrodni i występków przeciwpaństwowych. To też społeczeństwo polskie domaga się zniesienia wogóle odrębnego szkolnictwa ukraińskiego, zwłaszcza na terenie województwa tarnopolskiego.

Rezolucje, uchwalone w Tarnopolu jednomyślnie i wśród gorącego nastroju entuzjazmu, kończą się apelem pod adresem polskiej inteligencji, żeby za swą naczelną ambicję poczytywała przewyższenie intensywnością swej pracy społecznej i kulturalnej wśród mas ludności polskiej pracy stowarzyszeń i związków ukraińskich.

Masowa manifestacja Tarnopolszczyzny poruszyła całą Ziemię Czerwieńską, gdyż niewątpliwie jest ona wyrazem stanowiska i nastrojów całego polskiego społeczeństwa kresowego.

A. M.

5 mężczyzn siedzi u fryzjera!

Czterech z nich ma już w kwiecie wieku tysiąc! 80% wszystkich mężczyzn traci przedwcześnie włosy. Dlatego zawczasu trzeba dbać o należyta pielęgnację włosów i właściwe odżywianie skóry głowy.

Tylko **TRILYSIN**, tonikum dla włosów, zawiera składniki niezbędne dla utrzymania zdrowych i pięknych włosów.



Łupież znika, Wypadanie włosów ustaje, Włosy odrastają



Wystrzegać się naśladowictw!

Tg 1840

Plotki stołeczne

13 grudnia.

Śnieg, rozplywający się zaraz, sięcnie nieustannie od wczesnego ranka. Przed oczyma wibrują roje płatków białych, lecących z zawrotną szybkością i kończących swój lot nadziemny na ogrodzie. W powietrzu wilgać.

A opodal murarze budują z pośpiechem sklepienia w olbrzymim bloku ZUPU. Zaczęli w drugiej połowie października. Cztery ogromne kompleksy domów podciągnięto już do drugiego piętra. Pracują bez wytchnienia. Dlaczego? Nie umiem znaleźć odpowiedzi na to, często mi nasuwające się, pytanie.

Powtarzam je sobie nieraz, boć to właściwie ja buduję. I Ty, Szanowny Czytelniku, który płacisz do ZUPU. Ale bezsprzecznie lepiej, że nasz pieniądź znajdzie lokatę w budynku mieszkalnym, niż gdyby poszedł na ZUP-ową biurokrację.

Dużo się wszędzie mówi o słynnym artykule „Le Capital”, zawierającym instrukcje dla Hessa. Najwięcej fascynuje ludzi ustęp, odnoszący się do kwestji litewskiej. Tak ostro wypowiedziano tam zapowiedź konfliktu z Litwą. W tem właśnie leżała pikantcja całego doniesienia.

Niektóre pisma podały o tem samym doniesienie PAT-ej. Streszczenie tego samego artykułu. Tylko bez ustępu o sporze z Litwą. A przecie to było właśnie clou wszystkiego.

Ot, macie klasyczną ilustrację, jak nasza oficjalna agencja informuje i jak my właściwie niewiele wiemy, co się dzieje...

Opowiadają o ewolucji „Czasu”. Ma się przenieść do Warszawy. Konserwatyści — ściślej mówiąc: Janusz Radziwiłł — wynajęli już pono Drukarnię Polską, gdzie się ongiś drukowała „Rzeczpospolita”, dawniej najlepiej uposażone zakłady drukarskie w stolicy. Tuż obok drukarni „Gazety Polskiej”. Lokal mają dawny przy Szpitalnej, pod „Gazetą Polską”. Ciągłe blisko pułkowników.

Kierownictwo redakcji ma objąć J. Moszyński, bliski współpracownik J. Radziwiłła, przy współudziale Jana Kostaneckiego. W Krakowie ma wrócić Stan. Estreicher, który się dał ostatnio zastąpić przez swego zięcia dr. K. Grzybowski.

Pono ma być teraz kurs bardziej samodzielny. Dążenie do większej niezależności. Ale chyba do otrzymania najbliższego rozkazu.

Obrazy sejmowe nie wzbudziły zainteresowania przedewszystkiem pomiędzy posłami z BB. Już nikogo poza członkami komisji budżetowej nie widać. Prezes tej komisji p. Byrka wzięł tempo bardzo szybkie. Przeciwwstawieniem jego są referenci, którzy nie bardzo się przykładają do opracowywania swych referatów.

WARSZAWIANIN.

— Kobiety rychło zapominają — westchnął Psmith.

— W takim razie powiem panu. Powzięła tę myśl, ponieważ otrzymała od niego list z łaganiem, aby tam do niego przyjechała. Właśnie skończyła mi to opowiadać, gdy przez okno, spojrzęłam, że pan idzie przez High Street. Pokazałam pana Cynthji, która oświadczyła mi, że nie gdy w życiu nie widziała pana.

— Oczywiście.

— Czy pan naprawdę chce wiedzieć?

— Taką myśl?

— W jakim do licha sposób — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposób mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— W jakim do licha sposobie — rzekł Psmith odważnie, lecz czując, że sprawa bierze nieco za szybką obrót — w jakim sposobie mogła powziąć taką myśl?

— Widziałam się z Cynthją — powiedziała — a ona poinformowała mnie, że mąż jej jest w Paryżu.

— czy okno było cały czas otwarte? Tak sądzi-

— zgasił światła, jeden zerwał naszyjnik, a jeden

— cować aż troje ludzi. Jeden ze współników

— ka. Jakże mogłoby tak być? Musiało tu pra-

— cieprko. — To nie była robota jednego czło-

— Zduimiewające.

— To zdumiewające — rzekł Baxter.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— 312 —

— 308 —

— 328 —

— 318 —

— 316 —

— 306 —

— 300 —

— I cóż? Czy myślał pan, że złodziej przy-

— czepli go sobie jako łańcuszek do zegarka, albo

— będzie go trzymał w zębach?

— Manjery wywiadowczyń drażniły coraz

— więcej Baxtera, lecz zachował spokój.

— Oczywiście zamknięto drzwi i przesu-

— kano wszystkich. Było to bardzo ambarasują-

— ce. Z wyjątkiem tego nicponia podszywanego

— się pod nazwisko McTotta, wszyscy otecni, to

— znani członkowie towarzystwa.

— Znani członkowie towarzystwa mogą nie

— mieć nic przeciw zdobyciu naszyjnika wartości

— dwudziestu tysięcy funtów. Wobec tego, że ten

— McTodd pozostał tam na sali, nie potrzebował

— pan daleko szukać. Cóż on miał do powiedze-

— nia?

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Zapanowało milczenie.

— Jeden z pierwszych wypróżnił kieszenie,

— Musiał zatem gdzieś schować ten na-

— szyjnik.

— Nie w salonie. Przeszukałem go najdo-

— kładniej.

— Hm.

— Pan życzył sobie widzieć się ze mną, pa-

— nie Baxter?

— Sekretarz odwrócił się nagle. Zuzanna tak

— delikatnie otworzyła drzwi i poruszała się tak

— nocną.

— Gdy Zuzanna weszła do salonu, Baxter stał

— przy otwartym oknie, patrząc w ciemność

— w karty z kolegą Stokesem.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— Nowa pokojówka, ignorując w sposób za-

— sadniczy te zaczepki, wybrała się w podróż na

— górę; Tomasz zaś wydawasz męskie westchnie-

— nie, powrócił do przerwanej półpensowej gry

— w karty z kolegą Stokesem.

— Albo awantura — wtrącił Stokes.

— Albo awantura — ciągnął Tomasz przy-

— mując to słowo do mnie i zaplacz sobie na mo-

— jej piersi. Położysz tu główkę, na mojem ra-

— mieniu i opowiesz mi wszystko.

— ośmielę się dodać: zabierając ze sobą

— Dwa razy w tym dniu zniknęła pani z mego ży-

— rzystała z jego gościnności. Niech pani zważy!

— i stwierdziwszy fakt, że pani również będzie ko-

— czywszy, że pani rozmawia z nim na ulicy

— szcze o tem. Zdecydowałem się dopiero zoba-

— godzinie piątej do Blandings, nie myślałem je-

— mej intencji nie robienia lordowi przykroci.

— Nawet gdy wspominał o wspólnym wyjeździe o

— mną pogawędkę, biorąc mnie za pana McTotta,

— nie prostowałem tej omyłki jedynie w uprzej-

— co zaszło. Gdy lord Emsworth rozpoczynał

— zę, Proszę postarać się zrozumieć,

— ni zdobyła się na jakies kroki w celu wyrzuce-

— pa by się na jakies wierzę, na mojem ra-

— rzystwie pani. Wobec tego nie wierzę, że

— Jedynym wytumaczeniem, jakie mogę znaleźć dla pana — rzekła Ewa wibrującym szepceniem, porieważ ktoś wyszedł z drzwi frontowych i taras nie należał już wyłączenie do nich — jest przypuszczenie, że pan oszalał. Skoro pomyśle o wszystkim, co mi pan nagadał o biednej Cynji wtedy po południu na jeziorze, gdy pomyśle o tem współczuciu, jakie zmarnowałam dla pana.

— Nie zmarnowała pani — sprostował stanowczo Psmith. — Bynajmniej pani nie zmarnowała. Pokochałam panią z tego powodu jeszcze gorzej — jeśli to możliwe.

Ewa była przekonana, że zaczęła tyrać mającą trwać aż do chwili, gdy oburzenie jej wypali się a umysł powróci do równowagi, lecz to niezwyczajne obwieszczenie przeważało wątek jej przemówienia tak beznadziejnie, iż zamilkła i patrzyła tylko na niego w zadumie.

— Kobięca intuicja — ciągnął Psmith z powagą — powinna była oddawała powiedzieć pani, że kołham panią uczuciem, na którego określenie brak mi wyrazów w moim biednym słowniku. Prawda, znamy się, jak to pani zapewne powie, tylko bardzo krótko, jeżeli iędziemy mierzyć zwykłą miarą czasu, ale cóż z tego?

Ewa podniosła brwi do góry. Przemówiła głosem zimnym i nieprzyjaznym.
— Po tem co zaszło — rzekła — nie powinienam dziwić się niczem, do czego pan jest zdol-

pod naciśnięciem sprężyny. Precyzyjna pamięć do dat była jej konikiem.

— Istotnie. Zyczyłem sobie, aby panią przysłało, ponieważ wiem z doświadczenia, że można na pani polegać. Z początku uważałem obecność pani tutaj jedynie za środek ostrożności. Dziś, przykro mi powiedzieć —

— Czy ktoś ukradł dziś naszyjnik lady Konstancji?

— Tak.
— W chwili, gdy światła zgasły?

— Tak, istotnie.
— Czemuż więc nie mówi mi pan tego od razu? Wielki Boże, człowieku, nie potrzebuje pan przygotowywać mnie stopniowo do tej wiadomości!

Dzielny Baxter, jakkolwiek bardzo niezadowolony ze sposobu przemawiania do niego per „człowiek“, zdecydował się przeoczyć tę niegrzeczność.

— Swatła zgasły nagle — rzekł. — Było trochę zamieszania i śmiechu. Potem przenikłszy krzyk...

— Słyszałam go.
— A bezpośrednio potem wołanie lady Konstancji, że zerwano jej naszyjnik.

— Cóż się potem stało?
— Powstało jeszcze większe zamieszanie, trwające aż do chwili przybycia pokojów i ze świecą. Ostentacyjnie światło naprawiono, lecz nie było śladu naszyjnika.

chwili jednak nie widziała żadnych. Wszystkie wazon y przeważnie podobne do siebie. Ten jednak szczególnie łatwo dawał się zapamiętać, ponieważ w swojej podróży z szopy na taras nabył piankę z białej farby. Utatwiało to wyróżnienie go z pomiędzy towarzyszy, gdy Ewa, jak to zamierzała, wykradnie się w nocy aby odszukać zdobycz. Nikomu równie nie przyjdzie do głowy podejrzewać...

Zanurzyła palce w miękkiej ziemi, po chwili wyprostowała się, oddychając szybko. Nie była to precyzyjna robota, ale i to wystarczy. Otarta palce o murawę, wstawiła wazon do rzędu innych, a potem jak biały duch mignęła przez taras do domu. Następnie macając z bi- jącym sercem drogę w ciemności, poszła do łazienki umyć ręce.

Wazon wartości dwudziestu tysięcy funtów spoglądał pogodnie na mrugające gwiazdy.
§ 6.
Może w dwie minuty potem nadbiegł z zawęga pan Cootes w wesolych susach i wpadł na taras. Jak zwykle, za późno.

bezszelestnie, że Baxter zauważył jej obecność dopiero, gdy przemówiła. Zuzanna zawsze tak umiała zrobić, że przebywała już od chwili pomiędzy obecnymi, zanim ci zdali sobie z tego sprawę.

— O, doby wieczór, miss Simmons. Wszła pani tak cicho.

— Przyzwyczajenie — rzekła pokojówka.
— Zaskoczyła mnie pani.

— Przepraszam. Poco mnie pan wzywał? — spytała, nie zwracając więcej uwagi na porządki stroje nerwy Baxtera.

— Proszę zamknąć drzwi.
— Drzwi są zamknięte. Zawsze drzwi za sobą zamykam.

— Niech pani usiądzie.
— Nie, dziękuję panu. Mogłoby to dziwnie wyglądać, gdyby ktoś nadszedł.

— Oczywiście. Pani pamięta o wszystkim.
— Zawsze tak postępuje.
Baxter stał przez chwilę, marszcząc się.

— Miss Simmons — rzekł — gdy przyszedłem do przekonania, że pobyt prywatnej wywiadownicy jest konieczny w tym domu, nastawiałem na pana Wragę, aby przysłał panią. Pracowałismy razem poprzednio...

— Od szesnastego grudnia 1918 do dwunastego stycznia 1919, gdy pan był sekretarzem pana Horacego Jevonsa, amerykańskiego miljonera — rzekła miss Simmons odrzuca, jakby

Wszystcy czekają, panie McTodd — rzekł dzielny Baxter.
Wymówił to nazwisko, jak zwykle przyzwoitym przyzwoiciem.

— Oczywiście — rzekł Psmith kaskawatnie oczywiście. Zapomniałem. W tej chwili idę do pracy. Czy pani absolutnie nie chce usłyszeć nieco modernistycznej poezji, miss Halliday?

— Absolutnie nie.
— A przecież, jak informuje nas ten oto nasz przyjaciel w tej chwili zbiera się w salonie tłum młodzieńców i pięknych pań, żadnych tej czty. Tak to, tak! To co nazywamy życiem, składa się z tych właśnie niezwykłych konfliktów osobistych upodobań. Wkrótce zabiorę się prawdziwie do napisania o tem poematu. Chodźmy, kolego Baxter, bierzmy się do czynu. Nie chcę rozczarowywać mojej publiczności.

Odeszli — Baxter milczący i zimny, Psmith zaś peten wylania i serdeczności, przywoisłat ra-

ny, ale — czy pan istotnie wybrał tę chwilę — do oświadczenia?

— Jeżeli mam użyć ulubionego słowa pani — tak.

— I pan oczekuje, że będę brała to na serio? — Absolutnie nie. Uważam dzisiejszą deklarację za strzał próbny. Może to pani przyjąć jako rodzaj formalnej proklamacji. Chcę pro prostu zachęcić się w poczet aspirantów do ręki pani. Pragnęłbym, aby pani była taskawa zapamiętać me słowa i pomyśleć o nich od czasu do czasu. Jakby to powiedział kolega Cootes — młody mój przyjaciel jeszcze pani nieznany — „Niech ja pani przeżuje“.

— Ja...
— Być może — ciągnął Psmith — że nadejdą dla pani zle chwile, ponieważ najpogodniejszym wśród nas to się zdarza — gdy pani powie sobie: „Nikt mnie nie kocha!“ W takich chwilach rad- bym był, by pani dodała: „Nie, myśle się; prze- cież jest ktoś, kto mnie kocha“. Być może, re- fleksja ta z początku będzie słabą pociechą. Lecz stopniowo, z biegiem czasu, gdy będziemy ciągle razem, a... — ciłwa natura rozwinię się przed panią, jak płatki jakiegoś delikatnego kwiatu pod działaniem promieni słonecznych...

Ewa otwarta oczy jeszcze szerzej. Nie sądziła, aby coś mogło ją jeszcze zadziwić, tymczasem spostrzegła swoją omyłkę.

Jeszcze tylko 3 dni

Termin subskrypcji gwiazdkowej na 10 grafik wybitnych artystów poznańskich — upływa 17-go b. m.
Wyjątkowa okazja dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego“

Kto jeszcze nie zamówił — niech się śpieszy, by skorzystać z tej jedynej wyjątkowej okazji gwiazdkowej. Czas uchodzi, nie należy zwlekać.

Akcja „Kurjera Poznańskiego“ zmierza do wyparcia z naszych mieszkań tandetnych oleodruków, a wprowadzenia na ich miejsce wartościowych dzieł sztuki artystów polskich.

W tym celu postaraliśmy się o nadzwyczajną obniżkę ceny specjalnie dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego“, i to właśnie w okresie przedgwiazdkowym, by kulturalną tę akcję połączyć z podarkami gwiazdkowymi.

Subskrypcja, jak wiadomo, obejmuje następujące obrazy:

Nr. 1 — prof. Wiktora Gosienieckiego autolitografia jednotonowa: „Fara w Krotoszynie“ (z podpisem autora, cena 8 zł);

Nr. 2 — Jana Kabacińskiego suchoryt: „Fragment Starego Rynku w Poznaniu“ (z podp. autora, cena 10 zł);

Nr. 3 — prof. Władysława Roguskiego litografia ręcznie kolorowana: „Św. Tereska od Dzieciątka Jezus“ (z podpisem autora, cena 8 zł);

Nr. 4 — prof. Jana Jerzego Wronieckiego litografia „Pyzdry nad Wartą“ (z podp. autora, cena 9 zł);

Nr. 5 — Franciszka Tatuli akwaforta: „Ratusz w Poznaniu“ (z podp. autora, cena 8 zł);

Nr. 6 — Arkadiusza Kondratskiego suchoryt: „Z bałajką“ (z podp. autora, cena 6 zł);

Nr. 7 — Marji Zablockiej akwaforta: „Rybaczki“ (z podp. aut., cena 9 zł);
Nr. 8 — prof. Karola Mondrala: „Wenecja Bydgoska“ (z podp. autora, cena 10 zł);

Nr. 9 — Marjana Ziolkowskiego drzeworyt barwny: „Zwiastowanie Najśw. Marji Panny“ (z podp. autora, cena 7 zł);

Nr. 10 — Henryka Czamana drzeworyt barwny: „Domki przy Starym Rynku“ (z podpisem autora, cena 6 zł).

Obrazy powyższe, wystawione w naszych oknach wystawowych przy Al. Marcinkowskiego 17, oraz w salonie Inst. Krzew. Sztuki.

Zamówienie przesyłać należy na poniższym kuponie albo do administracji pisma naszego, albo do Instytutu Krzewienia Sztuki przy pl. Wolności 14a.

Zamawiający z poza Poznania winni dołączyć do ceny zamówionego obrazu — 1 zł na koszt opakowania i przesyłki.

KUPON

Niniejszem zamawiam grafikę nr.

(nazw. art.)

(tyt.)

Gotówkę w wysokości zł. załączam.

Imię i nazwisko subskrybenta i dokł. adres:

.....

.....

.....

lajewska, miasta przy ujściu Amuru. Wolał zapłacić przegraną 75 000 rb., niż spędzić resztę zimy w ciemnościach i samotności.

Najszcześliwszą z prób pustelnicstwa można nazwać przedsięwzięcie pewnego Szkota, nazwiskiem MacJutoch, dokonane w połowie zeszłego stulecia. MacJutoch był religijnym manjakiem, lecz przytem człowiekiem wyjątkowo energicznym i upartym. Właśnie ten upór doprowadził go do zatargu z władzami w Sydney (Australia), gdzie pełnił obowiązki inżyniera. Zniknął nagle z miasta i dopiero w rok potem znaleziono go na jednej wysepce z grupy Markizów. Jakim sposobem dostał się tam — niewiadomo — dość, że uprawiał sobie kawałek gruntu, że miał porządne domostwo i stado świń. Odmówił stanowczo opuszczenia swojej samotni. Całe siedem lat przeżył na wysepce, lecz wkońcu powrócił na lono cywilizacji. Przechwalał się jednak, że mógłby tam wygodnie spędzić całe życie, i że człowiek z głową i zdrowymi mięśniami, nie potrzebuje wcale skomplikowanych urządzeń cywilizowanego życia.

W dniu 20 listopada 1904 roku „New York Her Id“ ogłosił, że są do wydzierżawienia lub kupna bezludne wyspy Czuto, na archipelagu Azorskim, w połowie drogi między Europą i Ameryką. Ogłaszający dr. Abren proponował urządzenie na nich stacji telegrafu bez drutu. W 1873 r. młody Amerykanin Lack próbował zużytkować te wyspy w innym celu. Miał je wydzierżawić od właściciela, do którego rodziny należały oddawna, i zamieszkać tak samotnie, jak Robinson Kruzoe. Lack wynajął parowiec, zwiedził obie wyspy i zrobił plany wygodnego domu. Niestety jednak w chwili, gdy wszystko było już gotowe, umarła mu żona, która miała towarzyszyć mu do pustelni, i Lack wyrzekł się swych zamiarów.

W zachodnich Indjach niejednokrotnie osiedlali się nowożytni pustelnicy. W 1884 r. Hiszpan Rodriguez osiadł na wysepce, leżącej opodal południowo - zachodniego wybrzeża Kuby, złożywszy uroczystą przysięgę, że pozostanie tam do samej śmierci. Przez dwa lata mieszkał w namiocie i chodził nago bez żadnego ubrania. — Na nieszczęście cyklon zniszczył mu zapasy żywności i znaleziono go napół zmorzonego głodem.

To są wypadki mniej lub więcej egzaltowanych robinzonad, ustalonych i stwierdzonych. Lecz na szerokich ziemiach Boga, a przedewszystkiem na tysiącach wysp okrytych a: T.L.A ABGKNJ CMFWYP SH egzotycznych archipelagów, istnieją całe masy ludzi, którzy szczęśliwie uciekli od cywilizacji i pędzą w owych wieczną zielenią okrytych azylach normalne i szczęśliwe życie.

Sławne konie Napoleona i Wellingtona

Konie Napoleona I stały się przedmiotem legend. Prawdą jest, że podczas bitew zabitych zostało pod cesarzem dziewiętnaście koni. „Konie Marie, Marengo, Euphrat“: pewien siwek arabski miał podobno zaszczyt nieść cesarza w bitwie pod Waterloo, która położyła kres jego panowaniu. Szkielet konia Marengo znaj-



Knorr
kostki buljonowe
dobre i tanie!
Doskonały smak - Liczne uznania.
Wyrabiane w Polsce.
3 kostki tylko 20 groszy
Knorr zupy - dobre zupy!

Pr 8 352-48.110

duje się w Royal Service Institution w Londynie. W oficerskiej izbie odwodowej pałacu St. James zaś znajduje się tabakiera, na której srebrnym wieku widnieje taki napis w języku angielskim: „oto kopyto rerbberskiego Marengo, na którym jechał Napoleon w bitwach pod Marengo, Austerlitz, Jeną, Wagram podczas kampanji rosyjskiej i wreszcie pod Waterloo.“

W Ivenack stoi szkielet konia Marie, brudnosiwej klaczy, na której siedział Napoleon w bitwie pod Waterloo.

O innym koniu Napoleona „Jaffe“, donosi historia, że zakończył on swój żywot, dożywszy lat 37, w hrabstwie Kent w Anglii. Owczesny jego właściciel, major Atkin - Roberts, kazał mu wznieść mauzoleum.

Zwycięzca Napoleona w bitwie pod Waterloo, dowódca wojsk angielskich, generał Wellington jechał w tej bitwie na koniu „Kopenhagen“, który również po śmierci otrzymał mauzoleum. Wellington nabył konia tego, który był wnukiem najsławniejszego konia na świecie „Eclipsa“, za 10 000 franków. Koń ten był niezmiernie wytrzymały i potrafił według własnych oświadczeń Wellingtona, w jednym dniu przebyć 195 klm. Rumak Wellingtona był oczywiście ogromnie popularny i nie byłby zapewne zakończył sławnego swego żywota już w 28 roku życia, gdyby był potrafił lepiej trawić czekoladę, którą go karmiły wszystkie wielbicielki Wellingtona. W zamian za to otrzymywały one bransoletki z włosia sławnego rumaka. Na inne upominki generał zdobyć się nie potrafił, ponieważ był oszczędny aż do sknerstwa.

W i P.

Jak przybywają kwiaty z Australii do Londynu

Australijskie kwiaty przybywają do Londynu zupełnie świeże. Zawdzięczają to nowej metodzie transportu, polegającej na tem, że kwiaty wkłada się całkowicie do wody, która następnie zostaje zamrożona. W bloku lodu wędrują kwiaty dziesiątki tysięcy kilometrów, aby po rozłżaniu lodowych okowów, w pokoju pięknej lady roztoczyć swój zapach i czar świeżości.

Przez telefon

Ktoś dzwoni: — Hallo, czy to apteka?
— Nie przedsiębiorstwo pogrzebowe.
— To jeszcze nie dziś. Może jutro, albo pojutrze zadzwonię, tymczasem potrzebuję apteki.

Z historii nowoczesnych robinzonad

Tragedja, która rozegrała się niedawno na egzotycznych wyspach Galapagos, zwróciła uwagę opinii publicznej na coraz częściej przez t. zw. cywilizowaną ludzką odczuwane znużenie zorganizowanym życiem zbiorowisk. Chęć pozbycia się przymusu i obłudy takiego życia popycha coraz więcej ludzi do dezercji w kraje mało zaludnione, dalekie i niedostępne, przy czem niemała przynęta stanowi klimat i bogata fauna i flora takich dalekich i egzotycznych ziem. Niektóre wypadki podobnej dezercji przeszły już nawet do historii.

We wrześniu 1904 r. bogaty i młody obywatel austriacki Herman Kieliczi najął statek, zaopatrzył go w żywność na dwa lata i wypłynął wraz z żoną z portu Pola, na bezludną wyspę lewantyńską, której nazwy nie chciał wymienić. Kieliczi został wyrzucony z jednego z wiedeńskich klubów, skutkiem oskarżenia o oszustwo przy grze w karty, czego wypierał się stanowczo. Oburzony niesprawiedliwością ludzką, postanowił zerwać z cywilizacją i żyć z żoną zdala od świata i od ludzi. Zalogował statek, która powróciła do Austrii, związana była przysięgą, że nie zdradzi nazwy wyspki, na której osiadł Kieliczi.

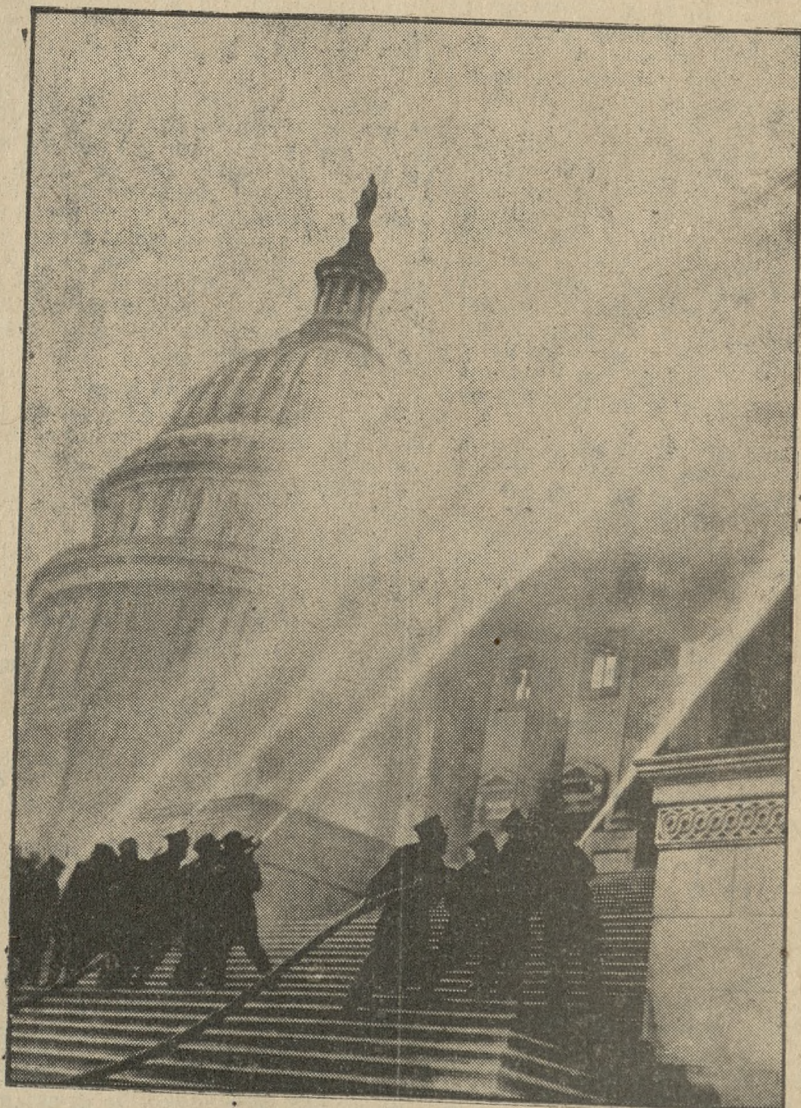
Około roku 1880 pewien Anglik, nazwiskiem Lander, przeżył w samotności przeszło półtora roku na wysepce z grupy wysp Landrony na oceanie Spokojnym. Lander był skończonym mizantropem i groził, że zastrzeli każdego, kto by się ośmielił wtargnąć do jego państwa. Przez cały rok pobytu na wysepce żywił się owocami i roślinami. Widocznie jednak samotność źle wpływała na jego stan psychiczny, gdyż po upływie półtora roku nagle dostał obłąkania. Kapitan amerykańskiego statku handlowego, przepływając o sześć mil od wyspki, dojrzał przez lunetę szaleńca, podrygującego i tańczącego zupełnie nago. Zabrał samotnika na pokład i odstawił do Manili. Lander po wyzdrowieniu zapragnął powrócić

na swoją wysepkę. Wypłynął z San Francisco w 1844 roku i nikt już o nim nie słyszał od tej pory.

Na morzu Aralskim, na wyspie północnej, niedaleko ujścia rzeki Oxus (Syr-Darji i Amu-Darji, według nowożytnej nazwy) w 1895 r. znalazł schronienie Zingler, handlarz futer z Berlina, który, jak sam się wyraził, „cierpiał na chorobę cywilizacji“. Nazwał on swą ostoję wyspą Wieczności. Zingler wyznawał zasadę, że tylko w samotności człowiek może się godnie przygotować do wiekuiętego życia.

Odwiedzający go tam w sześć miesięcy po osiedleniu niejaki Trusow tak opisuje miejsce pobytu samotnika: „Wyobraźcie sobie nad głową błękitne niebo i płonące słońce. Wyobraźcie sobie naokoło ciemne szafirowe morze, a na tem morzu żółta, piaszczystą wysepkę. To „wyspa wieczności“. O dziesięć metrów od tego morza bez przyplwy stoi prosta drewniana chata o trzech izbach. Przed drzwiami chaty, człowiek w sile wieku, stojąc, czyta wielką księgę. To Zingler. Wydaje się zupełnie szczęśliwy i pokazuje z dumą starannie dobraną bibliotekę i zapasy żywności. Kiedy już spiżarnia jego bliska jest wyczerpania, statek handlowy, kursujący po rzece Oxus, dowozi mu nowe zapasy. Przed mojem przybyciem, przez całe cztery miesiące Zingler nie widział ludzkiej twarzy“.

Skutkiem zakładu, w 1900 r. skazał się na dobrowolne wygnanie Tomasz Lebediew, oficer przeobrażeńskiego pułku gwardji w Petersburgu. Osiedlił się na Czerwonej Wyspie w zatoce Udskiej, na morzu Ochockim, i postanowił tam przeżyć cały rok. Trudność wygrania zakładu polegała na strasnym klimacie wyspki, położonej na tym samym stopniu szerokości, co środkowa Kamczatka. Lebediew przeżył tam sześć miesięcy, lecz w styczniu 1901 roku, nie mogąc znieść zimna i ciemności panujących na wyspie, rzekł się dalszych usiłowań. Po niesłychanych trudach udało mu się dotrzeć do Miko-



nie pożar to, lecz gruntowne czyszczenie przez straż ogniową murów parlamentu warszawskiego.

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

CIĄNIENIE TRZECIE

W pierwszym ciągnięciu 3 klasy wygrane padły na numery następujące:

- Po 20.000 zł na nr. nr.: 81496 102830.
- Po 10.000 zł na nr. nr.: 1052 61863 155221.
- 5.000 zł na nr.: 174251.
- Po 2.000 zł na nr. nr.: 53996 58342 128920 129590 167780.
- Po 1.000 zł na nr. nr.: 40954 51940 69474 75056 114693 129450 129460 134375 146068 155368 168651.
- Po 500 zł na nr. nr.: 2183 57564 76643 77000 90008 105456 127445 134939 146499 148199 162684 164120 170838 174951.
- Po 400 zł na nr. nr.: 5890 15674 27317 31787 34332 39366 49007 49258 69307 79679 80407 87925 116692 129223 162922 173264.
- Po 300 zł na nr. nr.: 945 4141 4973 40813 45150 50100 50471 54826 64481 70320 78906 86102 92426 115412 131865 149890 151442 157891 158591.
- Po 250 zł na nr. nr.: 6291 8999 10772 12380 18045 18139 18424 20480 25146 38204 38239 40003 52355 57620 58153 59470 59510 62174 64124 71825 71895 75272 77388 78138 80807 83679 89325 93386 95702 98652 102015 102786 112025 112531 119035 121618 123912 131850 132434 138079 143256 151626 156464 156799 159344 174679 174745 176261 177243.

P 200 zł wygrały numery następujące:

- 748 2147 908 3542 941 6278 854 7238 48 8041 1026 780 11342 689 804 27 12807 13253 378 13253 378 13141 64 920 87 15265 16115 789 17002 873 18366 841 19218 616 785 828 20027 92 326 21290 376 838 913 22551 93 704 24571 739 68 25039 519 724 26214 27030 34 652 915 28136 458 656 980 31422 32182 397 648 33044 316 482 951 34803 903 35357 36315 524 37411 695 881.
- 38493 906 39066 802 40221 92 334 56 499 41431 686 44473 552 744 849 45576 618 46877 942 48059 554 652 49596 664 51871 52406 894 927 53361 844 54611 791 99 968 55326 697 985 56173 369 57170 221 494 58728 894 60361 608 897 61070 63399 64288 859 65593 823 99 936 66134 237 85 67349 68058 935 89 69038 236 70330 71535 817 72464 77 513 73052 71 266 74171.
- 76216 77149 260 78230 78079 413 48 636 805 935 80165 679 81618 82193 846 48 997 83052 84672 67931 89448 710 71 91038 107 917 92078 396 833 93664 943 94653 963 96492 587 97744 997 98281 836 99713 965 100653 101655 102006 204 697 103294 570 744 861 104279 603 805 79 105106 763 106770 107574 664 109663 799 116706 111385 745 937 112665 792 113175 269 115008 117297 118852 119917 120267 511 613 955 121424 811 122099 511 84 709 123596 124106 678 125802 126801 128032 402 130060 269 418 569 634 822 131358 400 132941 134541 907 135415 857 136468 584 629 137022 933 139149 363 140244 449 876 141130 81 220 142789 143670 713 144310 146914 148086 219 562 150023 151324 777 938.
- 152049 93 890 153023 614 154347 917 156650 157110 473 542 53 770 835 158008 253 378 614 964 159058 174 524 730 160697 161739 841 162024 165095 780 99 166506 67 168397 464 896 169303 84 866 170053 85 344 547 882 171773 173140 346 787 175603 718 176541 178271.

Po 50 zł wygrały numery następujące:

- 156 947 1027 2816 27 79 3415 585 855 4299 378 508 643 5686 6370 7702 80 8067 297 662 10068 102 639 750 11265 430 603 9 12169 359 691 13358 14691 15993 17282 18682 793 19806 20280 403 68 525 21285 440 66 96 815 974 22476 712 910 23410 23344 488 914 25421 548 788 92 870 26134 223 373 600 35 27000 155 357 437 770 73 28064 70 110 273 733 43 29433 782 30646 31105 475 535 89 950 32265 515 655 734 931 33217 566 627 742 34379 506 40 76 773 955 36061 361 688 953 36541 805 37286 347 81 696.
- 38282 39051 112 414 40401 41781 802 48 42003 223 915 43127 222 309 19 71 711 960 44071 869 45478 552 46037 151 66 537 47018 404 48420 58 910 49007 197 351 975 50708 869 51185 505 724 952 52344 800 33 53077 262 526 54272 598 55272 85 56099 151 612 57039 334 544 58030 491 654 73 919 41 59840 60261 75 495 999 62392 782 885 935 63483 90 974 64148 62 513 65181 755 66063 87 427 693 702 67668 827 68041 104 65 389 69130 447 586 842 70294 670 903 71024 70 248 756 72659 806 73986 74049 474 538 976 75108 451 67.
- 76388 77056 278 357 403 69 529 74 659 74 659 844 913 78561 615 79030 285 415 55 589 652 764 80228 465 80328 465 984 81502 48 653 986 82411 957 83036 365 694 84134 85163 332 436 86147 826 87186 990 88024 89404 90387 91070 358 732 92740 93161 297 438 94023 397 443 516 784 55103 570 901 96368 97445 881 99122 689 951 99145 212 731 915 65 100021 290 667 101564 792 102251 103192 819 104038 517 901 105067 106105 584 863 107119 108310 68 479 691 109144 245 421 754 111156 376 604 112112 54 277 86 696 13037.
- 114306 592 724 45 967 115009 116738 117153 63 452 630 118203 424 878 952 120158 67 762 121343 51 509 740 815 38 122152 226 614 123071 303 421 602 710 929 124319 125263 342 126734 127594 984 128036 235 863 129029 220 744 130457 74 936 131070 555 61 622 727 132753 133570 79 134480 866 76 939 135973 136139 137437 78 539 788 138321 139107 281 140920 56 142679 258 516 23 607 27 142674 860 143511 697 144053 96 145281 703 18 843 146450 839 147274 580 843 148210 340 149006 10 194 554 846 907 150176 3 8 694 151152.
- 152001 142 749 926 153125 442 625 154816 156070 928 157854 158084 291 367 97 661 159072 330 484 819 160237 561 937 161721 22 163054 937 164046 165012 705 166287 574 167239 366 72 700 65 168150 619 169357 170212 53 506 171083 524 172 283 442 833 173592 675 982 87 174163 552 772 175402 843 176063 164 384 591 177508 910 178144 499 974 173377 646 750.

CIĄNIENIE PIERWSZE

W drugim dniu ciągnięcia 3-ciej klasy wygrane padły na numery następujące:

- 50.000 zł na nr. 179183.
- po 10.000 zł na nr-ry 115463 130926 176303.
- 5.000 zł na nr. 63919.
- po 2.000 zł na nr-ry 15581 69079 109682 159743.
- po 1.000 zł na nr-ry 27443 80983 86333 127272 128936.
- po 500 zł na nr-ry 3373 4761 10204 24617 27999 45197 70768 80317 81861 102583 108171 112116 114604 132796 140229 141927 154175 174893.
- po 400 zł na nr-ry 2105 6803 9460 10418 25324 33484 36240 45198 110178 131177 136064 142961 143904 156642 162655.
- po 300 zł na nr-ry 5810 17912 21901 22151 31330 38563 39825 40794 46639 50185 53745 61298 67697 71709 75873 89289 107275 119510 125716 139060 143594 153649 160630 173003.
- po 250 zł na nr-ry 11556 11750 14522 15498 18638 22362 24830 31022 31726 36166 38779 39074 46619 48868 69026 49873 63060 68983 77345 70704 72492 74931 77122 78628 80234 85778 86198 86948 94581 95397 96172 99041 103226 105802 114758 115183 126242 128137 137722 150352 150422 154115 155356 159433 161606 165847 167950 169187.

Po zł 200 na nr-ry:

- 146 539 679 1030 85 196 626 738 2193 631 57 746 800 4297 650 941 5137 526 48 628 6254 329 693 7010 149 604 66 822 8504 806 9110 233 646 860 76 10076 199 307 586 659 931 11445 12583 681 716 14607 15387 552 787 18075 867 902 17065 454 63 812 18002 26 414 19207 08 74 494 536 610 80 20210 945 21138 78 439 60 552 22803 25005 32 456 92 551 938 26256 305 30 427 626 708 27048 63 233 28598 776 29318 47 410 622 61 30088 91 289 327 95 781 31097 353 501 31 32148 33008 11 198 328 584 717 841 34080 313 776 899 966 35076 85 966 36036 414 37395 435 951.
- 38560 74 712 846 39399 882 999 40012 233 495 41075 112 499 795 851 927 49 59 42251 532 619 58 43570 44231 45922 115 619 818 961 46 85 610 863 900 47002 109 200 80 711 927 48481 590 49254 447 761 379 920 51108 728 832 32284 53953 141 306 33 67 570 776 819 27 54070 160 745 48 55155 204 56139 329 882 926 75 57312 58077 253 501 823 59056 66 60294 656 61463 62000 58 574 641 63187 64065 180 211 694 796 65 059 742 896 66324 594 755 67171 328 522 68011 80 322 780 69058 299 416 763 70912 910 71314 647 72224 65 308 73332 502 74406 551 70 922 75316 653 939.
- 76032 53 396 611 830 77055 94 122 793 78911 79285 687 80007 186 534 81213 863 70 82681 880 83070 129 251 62 376 539 85447 970 86709 871 87052 255 90 605 88150 775 89180 687 981 90429 726 80 820 909 31 91377 441 92298 505 683 720 93027 400 503 08 631 820 94220 590 802 14 901 72 95740 526 628 738 96701 229 37 97061 934 98707 653 929 99006 705 868 72 955 101403 896 920 102231 311 103094 190 359 888 104212 346 569 81 105146 559 786 885 106427 626 827 10733 484 558 81 108879 109137 110226 425 632 214234 315 809 99 112394 181 245 599 618 64 921 113212 717 911 24.
- 114311 754 115099 17 91 868 116263 459 117080 154 66 417 61 519 27 56 692 732 40 904 118128 568 803 925 99 119105 1214 418 855 120102 66 435 57 541 89 98 632 42159 363 732 35 947 122445 568 901 70 122930 124065 84 90 850 125274 835 70 126301 487 908 127390 566 128317 56 129068 133 249 822 910 130000 874 131227 52 803 33 132771 983 133217 324 45 134420 707 43 65 942 135222 306 82 710 66 874 98 136461 543 137382 833 138371 742 931 140140 996 141091 328 449 506 142266 122 240 438 143340 645 144076 149 782 863 96 145021 475 770 814 146802 915 27 147124 232 49 799 976 148173 471 149243 150097 298 491 151837 921 56.
- 152315 465 95 907 153094 133 413 39 565 99 986 154108 561 715 914 155014 27 201 303 36 546 156331 77 143 91 283 329 535 60 744 157020 479 649 158098 452 855 159430 44 98 500 605 84 899 911 160436 753 101592 670 925 162229 626 163274 90 97 819 902 164358 62 816 61 84 165682 716 166449 810 57 167133 304 566 776 168344 198843 83 905 170746 171061 357 634 722 958 172034 327 458 95 521 633 173466 805 174380 82 406 92 870 175214 656 176205 85 729 845 177127 288 593 711 828 918 178450 86 560 840 87 965 179421 941.
- Po zł. 50 na N-ry: 515 721 1475 601 705 2046 535 767 95 943 45 90 3039 307 54 503 4083 604 862 68 992 5047 388 905 7 30 6165 486 690 832 48 70 959 7123 564 836 8098 111 227 489 926 9124 628 896 931 10453 63 99 777 11020 21 121 295 384 594 12116 23 280 477 788 843 948 13157 60 89 337 551 838 14154 60 856 970 15040 307 483 90 94 703 16032 107 203 31 68 388 503 938 17326 92 403 5 533 702 922 29 55 18178 571 938 48 57 19399 274 318 804 20136 67 781 21389 642 845 22116 377 526 737 800 23236 53 304 687 24060 130 207 348 65 530 713 945 25592 621 26110 98 221 599 836 945 27024 777 86 819 23011 208 540 55 732 815 69 942 29293 523 625 711 42 30092 95 208 375 465 857 78 31025 596 608 79 714 941 32071 129 434 844 33053 646 826 940 90 34034 467 596 603 12 865 35051 109 227 663 716 900 36071 91 495 719 37120 202 352 82 419 571 876 99.
- 38718 113 238 39058 59 75 280 373 631 95 40070 80 203 324 403 17 54 553 630 802 47 91 911 45 41065 73 944 42036 92 196 407 533 67 685 719 43225 485 630 863 44019 316 580 609 54 62 87 950 84 45031 91 121 307 606 67 748 819 46236 638 928 47111 285 539 737 48086 101 21 706 884 950 49142 255 395 543 605 70 706 922 50218 31 478 580 796 51121 260 85 527 5270 875 88 53352 499 509 63 691 89 902 54325 467 683 709 868 928 84 55168 467 577 629 704 952 56055 148 646 62 721 28 43 824 25 57201 324 490 607 968 58098 18 363 649 65 963 70 59145 382 814 60105 218 358 528 623 730 61204 87 347 422 516 826 64 864 923 62077 491 63178 371 74

2 GŁÓWNE WYGRANE

III klasy **po 100 000 zł** padły na numery
31 loterii **po 20 000 zł** na numer 60 649

i jedna 20 000 zł na numer 60 649

znów w Kolekturze Juliana Langera

- 704 822 907 64311 939 65 70 65147 281 667 752 60555 225 312 754 943 70 67019 49 212 69 447 506 758 819 68108 467 225 69324 62 818 70134 355 649 78 939 71125 53 722 318 72 413 638 719 76 72060 150 215 420 574 893 73303 943 84 74056 152 73 638 97 745 959 75064 90 380 631 823 43 911.
- 76198 835 948 77042 65 245 80 334 582 747 68 806 69 75388 658 79145 53 60 274 318 79 93 535 943 80159 66 81167 305 808 92 907 82108 129 301 15 26 663 798 933 83169 326 403 575 605 574 84100 558 97 85259 330 412 25 86374 591 966 67376 523 55 906 7 88158 355 868 80177 320 772 90177 295 637 712 91750 843 92252 95 302 63 534 621 719 93016 80 303 62 505 358 04200 381 966 05084 880 96223 97003 79 319 77 78 435 58062 424 89 618 88 781 99042 148 486 602 820 100311 408 41 507 61 974 101187 232 472 556 102084 514 760 103276 351 432 76 755 816 930 104524 669 105486 525 668 758 93 938 106048 123 85 201 539 695 712 907 107139 216 304 23 596 962 108148 441 550 739 109074 151 55 644 933 91 110206 374 402 78 98 553 60 754 111221 308 593 642 112334 467 520 657 94 725 113550 856 68.
- 114142 448 613 910 115314 26 534 654 964 116109 802 949 117175 415 502 964 118653 110053 271 470 568 810 913 56 89 120156 316 121070 152 297 758 122431 90 509 835 123342 502 730 856 931 124046 177 244 302 761 988 125174 29

29 24394 25069 174 545 26521 826 27130 28039
 54 384 25—5 470 30763 31935 32771 881 33554
 979 34681 722 35178 515 36163 229 645 742 884
 37575 736 65.
 33467 724 921 97 39070 40318 40 502 41255
 545 42101 868 75 43082 162 674 824 44026 729
 48 817 45171 471 673 75 46028 472 889 47035
 160 324 31 36 48220 43 495 994 49207 625 908
 50293 703 903 40 51358 775 52550 53287 54116
 585 55235 321 957 56102 5725 313 40 58009 218
 377 59134 272 355 846 960 60451 61080 889
 62193 63812 64297 765 890 65468 557 66004 155
 361 907 670.1 68225 395 70683 749 836 58 941
 71297 528 897 72063 458 837 44 73713 60 884
 923 74142 75106 680 760.
 76487 505 77088 172 230 78097 299 778
 89240 432 81378 82073 402 505 72 947 83182
 947 85392 830 86464 982 87337 88910 89234 461
 668 965 90144 944 91351 791 92388 951 93084
 331 94092 227 95953 96211 892 920 95 97923
 98372 665 100094 326 510 921 101104 595 626
 940 10204 215 395 425 103241 560 67 104022
 128 216 509 105350 427 529 106024 116 107469
 108014 334 109495 110146 332 403 578 901
 111246 687 112247 561 659 740 113032 626
 762 66.
 114077 819 115164 116970 118113 220 612
 120599 687 850 121752 974 122185 291 459 764
 123175 124042 201 758 800 125389 692 805 993
 126187 213 127235 46 588 128214 48 965 129154
 229 44 130063 639 764 901 32 131057 135 215
 834 132111 311 94 133436 509 854 134203 588
 952 135294 136777 137242 447 960 138113 549
 632 780 994 140092 176 247 141081 156 72 234
 485 944 142418 899 144997 145569 902 146051
 163 374 824 147376 148514 149216 150003 187
 330 745 151092 146 819 911.
 153563 154342 404 17 155615 156409 895
 157057 998 158069 159032 563 813 160095 277
 602 906 161003 39 697 926 162404 88 796
 163183 839 165685 909 166718 72 985 168331
 73 407 169156 391 599 170058 118 570 171039
 50 188 491 700 912 172131 632 822 90 173180
 240 174401 175472 553 176155 200 644 991
 177222 332 446 750 179341 728.

Koncert kompozytorski Łucjana Kamińskiego

Wykonawcy: Dyr. Zdzisław Jahnke (skrzypce), prof. dr. Łucjan Kamiński (fortepian), pp. Linda Kamińska i Kazimierz Czarnecki (śpiew). Sala pałacu Działyńskich.

Bywalcy wieczorów czwartkowych mieli okazję bliższego zapoznania się z twórczością kompozytora, chlubnie już znanego naszym estradom. Jako były uczeń prof. Kamińskiego cieszą się, że mu właśnie przypadła w udziale rola nawigacji na tem miejscu łącznika między dziełami kompozytora a publicznością, i dorzucenia bodaj kilku słów do tego, co już inni kiedyś pisali lub napiszą.

Mowa muzyczna, jaką wypowiada

My home...? Co ja mam z tobą zrobić? Był stąd, był gdzie!!!???

Oto tytuły trzech piosenek (walca angielskiego i dwóch foxtrotów) które zaśpiewa nam m. in.

Akademicki Chór Revellersów „VOX”

podczas swego koncertu w niedzielę o godz. 12 w południe w „Słońcu”.

Chór „Vox” jest to poprostu czterech młodych, na wesoło muzycznych akademików.

Bilety w przedsprzedaży ubywają w tempie przyspieszonym tak, że bardzo mało ich już pozostało. Świetnie! Chór będzie się czuł doskonale i zaśpiewa nam jak tylko potrafi. Usłyszmy w oryginalnym w Polsce nieznanym stylu wykonane: tanga, walec angielski, slow-foxy, foxtrot i six-eight. Wszystko przemawia za tem, że kino „Słońce” będzie przepelnione. Cały Poznań wybiera się na koncert chóru „Vox”.

Współdziałają: Ewa Mańczakowa — Miron Gosia — Klemens Waberski.

Bilety w cenie od 0,50—2,— za nabyć można w F-ie Szejnbrowski, ul. Pierackiego 20, Tel. 56-38. Czysty zysk przeznaczony dla Gwiazdki dla bezrobotnych członków Zw. Rezerwistów Koło I.

P. S. Radjo Poznańskie zaangażowało chór „Vox” do wykonania audycji w dniu 18. bm. o godz. 19,30.
 zg 8385

się Kamiński, nie hołduje zupełnie modnym dziś prądom nowatorskim, ale możnaby ją nazwać raczej piękną gwarą staropolską, przestylizowaną i przystosowaną do współczesności w sposób nader ciekawy i indywidualny. Polskość jest dla niej najbardziej może znamionną cechą. Jako znawca i nieustrudzony badacz rodzimego folkloru kompozytor zapłodnił wyobraźnią twórczą polską melodykę ludową wraz z jej przebogatą finezyjną rytmiką oraz żywą barwnością tonacyjną. I to jest jego podnieta, impulsem twórczym w chwili zrodzenia się pomysłu, choć kompozytor daleki jest od naśladowania słyszanych utworów. Zauważyć to się daje choćby w sonacie na skrzypce i fortepian (wykonanej w Poznaniu po raz pierwszy w całości), która napozór wydaje się nie mieć z ludowością żadnych cech wspólnych. Tymczasem właśnie tutaj tkwi ona może mocniej niż gdzieinziej w bogatej różnorodności pomysłów rytmicznych, w igrasz-kowym przekształcaniu poszczególnych motywów, a wreszcie w typowej ludowo-polskiej manjerze tempo-rubato. Także credo artystyczne kompozytora, wyrażone przez niego jako silna „tendencja do melodji”, znalazła w tej sonacie silny wyraz. Zwłaszcza część pierwsza (z niezmiernie śpiewnym II tematem) i druga, pełna mistycznej powagi, obfitowały w bogate pomysły melodyjne; natomiast żywa część trzecia (Presto), w formie taranteli, mniej dawała do tego okazji. Cała sonata stawia artystów wobec wysokich wymagań sztuki odwrotnej tak w partii skrzypcowej, jak i fortepianowej. Dla dyr. Jahnkego i prof. Kamińskiego był to więc niełatwy problem, który wszakże obaj artyści rozwiązali po mistrzowsku. Dyr. Jahnke wykazał w całym blasku wszystkie zalety swej niezachwianej techniki, a także głębokie zrozumienie dzieła, które odegrał z doskonałym frazowaniem i bogatym, dźwięcznym tonem. Również prof. Kamiński rozwinął w pełni wysokie walory gry. Podziwialiśmy zwłaszcza siłę i zręczność chwytów w sonacie, najeżonej ekstrawagancjami pianistyki, oraz światłocienie kantyleny, co dało się zauważyć także przy odegraniu misternej roboty miniaturowej (suity fortepianowa). Cykl pieśni (których bliższego omówienia z braku miejsca muszę poniechać), odśpiewali znani artyści pp. Linda Kamińska i Kazimierz Czarnecki, wnikając doskonale w najdrobniejsze szczegóły tekstu poetyckiego i muzycznego.

Audycja wywołała duże zainteresowanie i życzyliby należało, aby powtórzona była w szerszych ramach.
 Dr. Z. Sitowski

Orkiestra Dzieciątka przedszkola Wielkopolskiej Szkoły Muzycznej w Poznaniu, jedyny u nas zespół tego rodzaju, urządza koncert, którego dochód przeznaczony na gwiazdkę dla biednych dzieci, w sali koncertowej św. Marcina w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 5 po południu, który zainteresuje z pewnością dzieci jak starsze osoby. Koncert ten wykaże również co małe dzieci przy racjonalnej nauce w krótkim czasie w muzyce osiągnąć mogą.
 zg 8377

Pierwszy dziennik w języku cygańskim

„Le Neamal Tziganese” (Naród Cygański) — tak się nazywa pierwszy dziennik w języku cygańskim, który zaczął wychodzić w Budapeszcie. Jak wskazuje nazwa dziennika, Cyganie uważają się za oddzielny naród i bynajmniej nie pragną się zmieszać z ludnością zamieszkiwanego przez nich kraju.

W Rumunji znajduje się przeszło milion Cyganów. Przed kilku tygodniami odbył się w Siedmiogrodzie olbrzymi kongres Cyganów, na którym powzięto szereg rezolucyj, domagających się wszczęcia energicznej akcji w celu wywalczenia dla Cyganów praw mniejszości narodowej. Na czele narodowego ruchu cygańskiego stanął niejaki Michał Nicolesco, wędrowny handlarz kwiatów.

Ponieważ w Rumunji jest spora ilość ludzi, w żyłach których płynie krew cygańska i którzy zajmują wysokie stanowiska w administracji, nauce, literaturze, przemysłu lub handlu, kongres wezwał wszystkich obywateli rumuńskich, poczuwających się do pochodzenia cygańskiego, aby nie wstydzili się tego, lecz wręcz przeciwnie, podkreślali swoje pochodzenie i szczyłi się nim.

Utworzono spółkę wydawniczą, która zajmie się wydawaniem książek w cygańskim języku. Dotychczas jedynymi książkami, pisanymi po cygańsku — i to tylko częściowo — były gramatyki języka cygańskiego, przeznaczone dla nader nielicznej garstki uczonych specjalistów.

Skoło tak!...

- Właściwie mówiąc, sto lat to chwilką wobec wieczności.
- Pożycz mi w takim razie 100 fraków na chwilę.
- Zgoda, poczekaj chwilę!

SPORT

Pięściarstwo

Drużyna „Sokoła” poznańskiego walczy w sobotę i w niedzielę. W pierwszym dniu czołowy zespół spotka się w Grudziądzu z miejscowym „G. K. S.”. Sokoli wyjeżdżają w następującym składzie (od papierowej): Janowczyk, Pella, Zwierzchowski, Woźniak, Potocki, Misiurewicz, Rogowski i Pokrzywnicki. W niedzielę jadą do Sremu na mecz ze „Sremskim K. S.” (od papierowej): Łuczak, Gielnik, Romański, Darnosz, Kończal, Ladek i Tylewski.

Neustadt ma być specjalnie przesłuchiwany przez delegata PZB przed meczem „Warta” i „Maccabi” bowiem wszelkie dane przemawiają za tem, że jednak był zawodowcem.

Na czwórmecz z okazji wystawy międzynarodowej otrzymał PZB oficjalnie zaproszenie. Decyzja co do udziału w tym czwórmeczu będzie uzależniona od stanu finansów PZB i możliwości urządzenia obozu treningowego.

„IKP.” i „Cuiavia”. Na mecz z cyklu o drużynowe mistrzostwo Polski w Inowrocławiu, łódzki „IKP.” wysła następujący skład: Pawlak, Spodenkiewicz, Woźniakiewicz, Banasiak, Taborek, Chmielewski i Wurm. Z powodu choroby Krenca „IKP.” oddaje dwa punkty bez walki. „Cuiavia” wystawia najsilniejszy skład: Łada, Regowski, Budziak, Fabiński, Radomski, Lewandowski, Józkwiać i Zieliński. (PAT)

Piłka nożna

Decydujący o wejściu do ligi mecz między „Słaskiem” i „Naprzodem” ma być transmitowany przez Polskie Radio. Ze względu na znaczenie tego meczu, wyjeżdża do Lipin specjalny delegat OZPN p. Janusz Malloy.

W niedzielę walczą o godz. 11 na stadionie miejskim o mistrz. klasy A „Legja” i „Sparta”, na boisku „Sparty” o godz. 11 „Pentatlon” i „Sokol” II w konkurencji turnieju klubów jezyckich, na boisku „Korony” o godz. 11 „Korona” II i „Legja” III w spotkaniu towarzyskim.

P. A. Kortylewiczowi, który na zawodach „Pogoń” i „Olimpia” prowadził swój 150 mecz, wręczył prezes O. K. S. p. Tomaszewski w imieniu tego kolegium upominek oraz dyplom. Po przemówieniach pp. Tomaszewskiego, mgr. Wiśniewskiego, oraz kapitanów drużyn, p. Kortylewicz prowadził swój jubileuszowy mecz ku zadowoleniu obu zespołów.

Różne

Stanisław Petkiewicz przyjechał do Warszawy i zamierza pozostać w Polsce, przyczem planuje na wiosnę zorganizować kilka spotkań z zawodowcami.

P. Stanisław Derda, b. prezes PZB, znany w Poznaniu działacz sportowy, który ostatnio miał posadę w Warszawie, został przeniesiony do Pabjanic. Sport stołeczny traci w nim b. cenną siłę w zakresie organizacyjnym.



**BOŻE NARODZENIE
 W BETLEEM**
 Pielgrzymka do Ziemi Świętej
 połączona ze zwiedzaniem
 ATEN i Konstantynopola
 18/XII — 2/1 zł 750,-
 Zapisy
WAGONS - LITS // COOK
 Poznań, Pierackiego 12. ng 8

Zycie organizacyjne
 Niedzielne walne zebrania. Odbędą się trzy walne zebrania związków państwowych: w Warszawie w lokalu Z. Z. o godz. 9,30 Polsk. Zw. Lawn-Tennisowego; w Łodzi Polsk. Zw. Ten isa Stołowego. Poza tem w stolicy przewidziane jest walne zebranie warszawskich lekkoatletów. (PAT)

RADJO
 France Ellegaard
 i Mieczysław Mierzejewski przez radjo
 Koncert symfoniczny transmitowany z Filharmonji Warszawskiej dziś 14 bm. prowadzić będzie młody, o wysokiej kulturze i talencie dyrygent Mieczysław Mierzejewski. Jako solista wystąpi pianista France Ellegaard. Program orkiestrowy zawiera 3 Fugi Bacha w opracowaniu Mlynarskiego, II Symfonię D-dur Beethovena, oraz fragmenty z op. Wagnera „Tristan i Izolda” — Wstęp i śmierć Izoldy.
 Kapitan Lepecki przed mikrofonem
 Znany podróżnik polski i pisarz, kpt. Lepecki, wygłosi przed mikrofonem warszawskim odczyt pt. „Samochodem przez Persję”, w którym podzieli się ze słuchaczami wspomnieniami ze swych egzotycznych podróży. Prelekcja nadana będzie dziś w piątek o godz. 18.45.

**100 MILJONÓW
 LAMP RADJOWYCH WYSZŁO
 JUŻ Z FABRYK PHILIPSA.
 OTO DOWÓD DOSKONAŁOŚCI
 LAMP RADJOWYCH
 PHILIPS MINIWATT**
 Tg 1600
 Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**Ostatnie 3 dni
 Występów Teatru Marjonek**
 Dziś w piątek, w sobotę i w niedzielę, codziennie o godzinie 4 po poł. po cenach wyjątkowo niżonych (każde miejsce tylko 99 groszy) w sali Instytutu Krzewienia Sztuki Plac Wolności 14a ostatnie 3 przedstawienia Teatru Marjonek „Miniatury” dostępne dla szerokiej publiczności. Sympatja, jaką sobie zdobył ten teatrzyk wśród dżiatwy okaże się w kompletach jakie będą na tych ostatnich pozagalnych przedstawieniach. Po powrocie z małego tournée w okresie świąt Teatr Marjonek „Miniatury” wystawia w Poznaniu wspaniałą niesamowitą historję przygód Stracha na Wróble pióra Jana Sztudyngera. A zatem wszyscy, którzy swym pociehom nie pokazali dotychczas „Miniatury” pamiętajcie o dniach: Piątek, Sobota, Niedziela 4 po poł. sala IKS-u. Wstęp 99 groszy.
 zg iria

**MARCEPANY
 PIERNIKI
 FIGURKI**
 Tg 1889
 Sklep Fabryczny: 27 Grudnia 10

Dnia 12 grudnia 1934 roku, zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 75, nasza ukochana matka i babka, s p.
Jadwiga z Rozierowskich Swinarska
 Msza św. odbędzie się w kościele parafjalnym w Dębcu w sobotę, dnia 15 grudnia rb o godz. 8 rano, poczem pogrzeb z kaplicy cmentarnej o godzinie 9.
 W ciężkim smutku
córka i syn z rodzinami.
 zg 8374
 Poznań. Warszawa.

Zofja z Gruńskich Machnowska
 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. we wtorek, dnia 11 grudnia 1934 r. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 grudnia 1934 r. o godz. 15 z kaplicy Szpitala Wojskowego przy Wałach Jana III na cmentarzu S-to Marciański przy ul. Towarowej, o czem zawiadamia
 w głębokim żal pogrążona
rodzina.
 Poznań, ul. Składowa 11 m. 7.
 Msza św. za duszę Zmarłej odprawi się w sobotę, dnia 15 grudnia, o godz. 8,30 w kościele św. Marcina.
 zg 8387
 Zakład Pogrzeb. „Ceremonjal” Towarowa 25. T 3180

W dniu 12 grudnia 1934 r., zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., s. p.
Marjan Palacz
 W Zmarłym straciłem długoletniego, gorliwego współpracownika biurowego, który swemi zaletami charakteru jednał sobie sympatje wszystkich. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 3,45 po poł. z kaplicy cmentarza farnego przy ul. Grunwaldzkiej.
Dr. Mieczysław Hoppe,
 adwokat.
 zg 8380

W niedzielę, dnia 16 grudnia 1934 r., w dniu Imienin, ś. p.
Euzebjusza Wardejna
 będzie odprawiona za spokój duszy Zmarłego
msza św. żałobna

o godz. 11 w kaplicy Sodalicyjnej, św. Marcin 69, na którą Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają
żona i synowie.
 zg 8373

Wszystkim, którzy z powodu mej ciężkiej i bolesnej straty okazali serdeczne współczucie, tudzież oddali ostatnią przysługę memu nieodżałowanemu mężowi, ś. p.

generałowi Oswaldowi Frankowi

wyrażam z głębi serca szczerze

podziękowanie.

zg 8376 **Halina Frankowa.**

WINA

Węgierskie. Francuskie.
 Rosyjskie i Południowe
 wszelkiego rodzaju
 Czyste - Smaczne - Treściwe

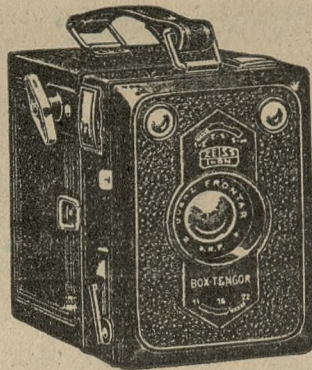
w cenie
 bardzo przystępne

M. Rotnicki
 Fr. Ratajczaka 36.
 dg 4519

**ZASTANÓWCIE SIĘ
 PRZED KUPNEM PREZENTU GWIAZDKOWEGO!**

Prawdziwie praktycznym podarkiem jest aparat fotograficzny tani i łatwy w obsłudze:

„Box-Tengor“ 4.5x6 w cenie zł 49,-
 Aparat ten daje na jednej rolce za 1,50 zł 16 zdjęć



Sprzedaż i demonstracja w firmie:

FOTO-GREGER

Kazimierz Greger **Poznań, 27 Grudnia 18.**

Największy w Polsce Magazyn Aparatów i Przyborów Fotograficznych.

Bezpłatne kursy Foto-Gregera przyczynią się do doskonałych wyników.

Pg 8575-50,78 **Przyjmują asygnaty „Kredytu“.**

Dom

rolą, placem budowlanym nadaje się na ogrodnictwo, wyroby cementowe z powodu przeprowadki korzystnie sprzedam zaraz do objęcia. Wojciechowski, Ostrów Pozn. Rynek. ng 14 129

**W kawiarni Tow. Pomocy dla Inteligencji,
 ul. Fr. Ratajczaka 37 piętro I. (nad Fangratem)**

W sobotę, dnia 15 b. m. od godz. 5

smaczne kiszki i kiełbasa z kapustą.

We wtorek, 18 b. m.

pożegnalny wieczór,

na który przygotowujemy wyborne flaki i peklowane nogi wieprzowe. Uprzejmie zapraszamy sympatyków naszego Towarzystwa na wspomniane wieczory, urozmaicone jak zwykle grą w bridge'a. Czysty zysk przeznaczony na gwiazdkę dla zubożalej inteligencji.

zg 8384 **Komitet.**

Stała posada:

Dzielny, solidny, niezawodny kupiec

doświadczony bilansista, z doskonałą znajomością języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, potrzebny zaraz do przedsiębiorstwa przemysłowego

Uprasza się o zgłoszenie tylko reflektantów z obszerną praktyką kupiecką, mogących reprezentować poważną firmę nazwaną, szczególnie wobec władz, oraz posiadających energię niezbędną dla prowadzenia obszernego zakładu. Wymagane najlepsze referencje. Pierwszeństwo mają reflektanci żonaci z kaucją. Zgłoszenia pilne z fotografią i podaniem wymaganego wynagrodzenia pod ng 14 157 do „Kurjera Poznańskiego“.

WYROK.

W sprawie karnej Franciszka Klauzińskiego, kierownika Parowozowni w Zbąszyniu, przeciwko Wiktorowi Ujme jako odpowiedzialnemu redaktorowi „Kurjera Poznańskiego“ o występek zniewagi z art. 255 k. k., Wydział IV Sądu Okręgowego w Poznaniu orzekł:

I. Oskarżonego Viktora Ujme uznaje się winnym występkę z art. 255 k. k., popełnionego w ten sposób, że jako redaktor odpowiedzialny umieścił w czasopiśmie „Kurjer Poznański“ z dnia 24 lutego 1933 artykuł, w którym twierdził, że pracownicy kolejowi Kłós i Sliwiński zarzucili oskarżycielowi prywatnemu nadzycia służbowe m. in. przemyt, że oskarżyciel prywatny wytoczył im proces o zniewagę, że w wyniku procesu Kłós i Sliwiński zostali uniewinnieni i że oskarżyciel prywatny z zarzutów mu poczynionych nie mógł się oczyścić, a zatem pomówił inną osobę o takie postępowanie, które może poniżyć w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania, potrzebnego dla danego stanowiska.

II. Za czyn ten skazuje się oskarżonego po myśl art. 255 k. k. na karę aresztu przez 2 tygodnie i grzywnę w kwocie 100 zł.

III. Wykonanie kary pozbawienia wolności zawieszają się oskarżonemu po myśli art. 61 k. k. na przeciąg 2 lat.

IV. Oskarżonego skazuje się na ogłoszenie na swój koszt wyroku w „Kurjerze Poznańskim“ i „Dzienniku Poznańskim“.

V. Oskarżony ponosi koszty oskarżenia prywatnego, koszty sądowe i opłatę sądową 15 zł.

zg 8379

Składnice

na Przeladowni miejskiej są zaraz do wynajęcia. Oferty prosimy składać w biurze przy ul. Szyperskiej 15.

ng 14 132/3 **Zarząd Miejski w Poznaniu.**

Dnia 12. bm. zmarł członek Towarzystwa naszego, ś. p.
Walentyna Wojtkowiak

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16-go grudnia o godz. 14,30 z domu żałoby, ul. Nowe Zagórze, blok 2 na cmentarz par. św. Małgorzaty.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej Wypadek 310. zg 8388/9

Podziękowanie

Uważam za swój serdeczny obowiązek wyrazić podziękowanie panom prof. dr. Juraszowi, plk. doc. dr. Kucharskiemu, plk. dr. Bentkowskiemu, doc. dr. Skubiszewskiemu i dr. Bylinie, tudzież wszystkim pp. Lekarzom Szpitala Przemienienia Pańskiego i Wielebnym Siostram, za bardzo troskliwą, pełną poświęcenia i serdecznej ofiarności opiekę w ciężkiej chorobie mego ś. p. męża

generała Oswalda Franka
 Bóg zapłać Wam wszystkim.
Halina Frankowa
 zg 8375

Podaje do wiadomości P. T. Publiczności, że w sobotę, 15. bm. otwieram przy Al. Marcinkowskiego 20 restaurację pod firmą:

TUNEL WARSZAWSKI

Staraniem moim będzie pod każdym względem mych miłych bywalców zadowolili!

Z poważaniem
J. Mroczkowski.
 ng 14 136

Specjalność: Pierwszorzędna kuchnia warszawska.



Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach (Śląsk Cieszyński).

Samochody - Skoda

osobowe i ciężarowe.
 Znacznie niższe ceny.

Reprezentacja Samochodów „SKODA“
 Poznań, Strzelecka 14. Telefon 13-41

Pg 8572-50,02

NA GWIAZDKĘ PIŻAMY KRAWATY-SZALE-KOSZULE MARCELI DZIENNIK RATAJCZAKA 7 UL. WIELKA 1

Pg 84 05-49,31

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty na przykład: n 395, z 21 025, d 1311 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11 15.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

4. OSOBISTE

Czwartek

— miły dzień spotkania „chodź mój miły“ — mówi Hania — wprawdzie dzisiaj nie jest wtorek, jednak zjem

podwieczorek!
 (Weber Nowa 4) ng 13 815

1. KAMIENICE

Okazja

Dom nowy, dwupiętrowy. Zabikowanie kosztował 19 000 sprzedam spieszenie za połowę, dochód 1 600 bez długów przywłaszczony. Wiadomość: Poznań, Wrocławska 22, m. 4. zg 37 297

Administracje

domów nieruchomości przyjmie energiczny, obeznany w urzędach radny miasta, najpoważniejszymi referencjami. Oferty Kurjer Poznański zg 32 077

Wille

masyw murowana najlepszej dzielnicy Poznania dwumieszkańcowa z garażem, pięknym półokrągłym morgowym sadem z powodu wyjazdu tania sprzedam. Pałuch, Kantaka 8/8. zg 37 247

2. PIENIĄDZ

Szukam

pożyczki krótkoterminowej 150 zł dobry zastaw. Oferty Kurjer Poznański zg 37 189/90

1 500 — 2 000

na okres świąteczny do poważnego interesu poszukują. Zabezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 37 233

6. OŻENKI

Męża

na stanowisku, akademickie wykształcenie do lat 45, dla panny 20 000 tysięcy renta. Oferty Kurjer Poznański zg 37 087

Wdowa

po urzędniku, lat 40 z dwupokojowym mieszkaniem, cośkolwiek gotówki szuka męża, starszego wdowca na stanowisku. Oferty Kurjer Poznański zg 37 086

Panna

przystojna, inteligentna, muzykalna z dobrej rodziny, właścicielka restauracji posiada 15 000 zł gotówce pozna pana aptekarza, doktora, inżyniera, oraz na stałym stanowisku. Cel matrymonialny. Rzecz traktuje poważnie. Oferty fotografiami do Kurjera Poznańskiego zg 37 188

Magistra

farmacji pragnie wyjść zamaż. Panowie zainteresowani zechcą przesłać listy „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod 58,137. Pg 8568-58,137

Wdowa

lat 53, posiadająca 7 000 wyjdzie powtórnie zamaż „Wanda“, Poznań, Romana Szymańskiego 4, m. 2. zg 36 618

Dwudziestopięcioletni

kawaler, szatyn, posiadający 70-morgowe gosp. poszukuje sympatycznej panny w stosownym wieku celem ożenku 10 000 konieczne. Oferty z fotografią, którą się zwraca do Kurjera Pozn. zg 37 231

Kupiec

27brunet, własne przedsiębiorstwo szuka żony. Wdówki nie-wykluczone. Oferty Kurjer Poznański zg 37 246

7. SPRZEDAŻE

Okazja

aparat anodowy Philipsa, przyrząd do ładowania akum. M. Pocha 139, m. 7, 16 — 17. zg 36 052

Podarek

gwiazdkowy dla pani miłej, to roczny zegarek, ceny od 15 do 100 zł. Chwilkowski, św. Marcin 40. dg 4450

Marmury

oraz wyroby marmurowe najtaniej w firmie „Marmur“, Wrocławska 15. zg 36 937

Pianino

krzyżowe nowoczesne okazyjnie. Podgórna 6, m. 5. zg 37 001

Meble

poleca najtaniej **K. Bakoś, Stary Rynek 51** zg 36 562

Cukiernia

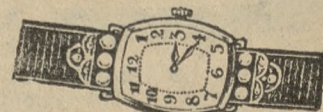
z pracownią w pełnym biegu, w śródmieściu natychmiast do sprzedania. Oferty Kurjer Pozn. zg 37 091

Najlepsze parcele budowlane

w Poznaniu, między ulicami Grunwaldzka a Słoneczna tuż przy tramwaju. — Informacje: Wierzbiciec 20, m. 3, telefon 78-30. Pg 8141-57,442 1.

Podarki poleca okazyjnie

„Lamus“
 Strzelecka 1. Pg 8 148-57,486



**Zegarki - brylanty
 złoto - srebro
 obrączki**

ceny najniższe.
T. Gasiorowski
 św. Marcin 34. ng 14 100

Piec

do palenia kawy 25 funt, odda korzystnie Leon Zuchowski, Radowiec. zg 36 371

Otworzyłem

dział zabawek, sprzedaje najtaniej. St. Pelczyński, 27 Grudnia ng 13 931

Mebłe używane
jadalnie, sypialnie, wszelkie inne przedmioty użytku domowego, biurowego korzystnie

Wielka 20
Okazyjny Skład ng 13 945

Pianino
Blüthnera 750 Male Garbary 11-12 zdg 36 679

Wiktoria Czesz
Poznań Szkolna 11 naprzeciw Szpitala. Pg 8409-50.5

Również Pan
winien się przekonać że materiały na ubrania płaszcze, najkorzystniej w fabryce konfekcji meskiej Edmund Grzeszkowiak, Stary Rynek 83. Pg 7 926-13.81

Książki
do nabożeństwa, religijne, poświęcone
obrazy, różańce, dewocjonalne
Odsprzedajacym rabat
Księgarnia Katoicka
Jezuicka 5. zdg 34 485

Umywalnia
biały marmur, lustro korzystnie od 5-6. Marsz. Focha 76, m. 6. zdg 37 064

Centralny Magazyn Mebli
Marjan Buško sw.
Marcin 59
Mebłe dla każdego! Wielki wybór! ng 13 943

50
kilo Antemo, Oferty Kurjer Poznański zdg 37 126

Kanarki
pilne śpiewaki sprzedam. Półwiejska 38 a, mieszkanie 8. zdg 37 110

Akwarjum
sprzedam. Chwaliszewo 74, m. 8 zdg 37 111

Nowy
płaszcz oficerski na wysoką figurę sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 135

Domek
9000.— ośm ubikacji Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 060

Płaszcz i ubrania
męskie damskie i dziecięce kupisz najtaniej w konfekcji Poznań, ul. Wrocławska 37 Towar dobry Ceny niskie. zdg 37 058

Pianola
jak nowa 95 z wałkami. Bukowska 13. Komis. zdg 36 399

Kapelusze Koszule Krawaty
najtaniej M. Pa-szok Wrocławska 30. zdg 37 206

Pierwszorzędne
futro damskie piżmowce. Jezuicka 41 — 4. zdg 37 093

Zegar
ścienny, palto, raglan, roczniki „Przewodnika Katolickiego” sprzedam. Ogrodowa 10, m. 4. zdg 37 101

Blüthnera
pianino piękny ton sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 37 050

Stół
orzechowy. Słowackiego 34, m. 22. zdg 37 043

Kiosk
prosperujący z mieszkaniem — sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 072

Kaloryfery
sprzedam. Wy-piańskiego 11. zdg 37 076

Wózek
dzieciowy w dobrym stanie. Piątek, Bukowska 25. Blok I, m. 11 zdg 37 077

Dwa
akwarja korzystnie na sprzedaż. W. Garbary 21, m. 4. zdg 37 079

Pianino
kupię. Cena Kurjer Pozn. zdg 37 225

Futro
damskie 90 zł (zrebce). Sw. Marcin 27, m. 13 podwórce. zdg 36 857

Suknie
nowa elegancka. Wodna 11 — 3 zdg 37 321

Salon
mahonjowy inkrustowany Biedermajera tanie sprzedam. Sw. Wojciech 23 m. 2. Pg 8524-58.112

Radjo
4-lampowe — Szkolna 78, mieszkanie 8. zdg 37 194

Skład
kolonialny Mielżyńskiego sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 37 191

Igły
cylindry i przybory do wszelkich systemów maszyn trykotarskich stale na składzie. W. Gierczyński i S-ka, Poznań, zdg 37 266

Ford
podwozie ciężarowe 2 tonnowe Praga Piccolo limuzyna. Tatra 2 cylindrowa limuzyna. Austro-Daimler limuzyna typ ADR. Stoewer kabriolet okazjnie. Reprezentacja Samochodów „Skodov”. Poznań, Strzelecka 14, Teł. 1341. Pg 8573-50.64

Kilimy, firany
serwetki, kapy, wyroby ręczne filcowe na bardzo dogodnych warunkach spłaty. Rom. Szyman-skiego 8, m. 9. zdg 37 243

Singera
damska tania. Szewska 11, mieszkanie 4. zdg 37 275

Pianino
zagraniczne czarne jak nowe tania. Strzelecka 26 — 3. zdg 37 273

Naitan'ej Porcelanę
Naitan'ej Porcelanę
Naitan'ej Porcelanę
kupuje się tylko wprost Wroniecka 24, Hurtownia Porcelany zdg 37 269

Frak
średnia figura. Jackowskiego 33, m. 7. zdg 37 263

Dom
pletrowy, Jarocinie, handlowej ulicy, dwoma składami. Jan Sroczynski. ng 14 148

Dom
z ogrodem miasto gimnazjalne pow. leszczyński, 5 pokoi, kuchnia, oficyna, warsztat, 2 morzeziemi nadaje się dla emeryta, rzemieślnika z powodu wyjazdu korzystnie sprzedam. Informacji Fr. Kempa, Leszno, Dr. Miodzi-ga 9. ng 14 145

Maszyny do szycia — pisania
Perferatory — lornetki
Aparaty fotograficzne
Niwelator —
Radja
kompletne
części
Zegary, lampy, lustra różne
Tapczany
fotele — kanapy — leżanki
Wirówki, piece gazowe
do ogrzewania. Meble kuchenne, szafy, biurka, łóżka — obrazy
umywalnie
oraz nierzędnie inne przedmioty okazjnie sprzedaje — kupuje

Dom Kom'ow „Warta”
Wielka 17, tel. 18.74. ng 14 152

Skład
kolonialny 3 pokoje wydzierżawie Łazarz, objęcie 3 000. Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 37 298

Akwarjum
duże korzystnie. Plac Wolności 5, m. 8. zdg 37 295

Piec
kapielowy węglowy i gazowy korzystnie Antoniewicz, Pocztowa 23, zakład instalacyjny. zdg 37 315

Maszynę
damską sprzedam. Zielona 5 — 1 zdg 37 317

Jadalnie
sprzedam tania wprost z pracowni oraz stoicze szafki zegarowe. Swarzędz, Rynek 35. Stoletnia w podwórzu. zdg 37 337/8

Acordeon
tania sprzedam. Chwaliszewo 88, m. 6. zdg 36 769

Jadalnie — Szwania
najtaniej wprost Swarzędzkiej Składowi Mebli, Poznań, Wielka 15. zdg 37 326

Jadalnie
używane okazjnie. Wielka 15. zdg 37 325

Kupimy za gotówkę samochód
5-6 osobowy używany, lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia Tartak Golański, Tow. z ogr. por., Golańcz. pow. Wągrowiec. zdg 36 521

Gramofon
aparatus fotograficzny, narty, akwarjum kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 095

Kocioł parowy
2 ścienny o pojemności do 1000 l. używany w dobrym stanie — kupimy. Oferty do Kurjera zdg 37 093

Kupię
skład kolonialny. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 037

Forda
limuzyna za gotówkę kupię. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera Pozn. zdg 37 070

Cytrę
koncertowa kupię. Wolnica 7, m. 10. zdg 37 071

Futro
(damskie), używane kupię. Woźna 14a — 6 zdg 37 081

Rower
męski kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 082

Zegar
stojący kupię okazjnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 37 208

Kupię
dobrze prosperujący skład artykułów spożywczych. Oferty podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 37 201

Pieczek
do palenia kawy, pojemności do 15 kg, stan dobry kupię. Najchętniej na koks. Oferty z ceną: Warszawa Puławska 18, m. 24. ng 14 142

Kupię
pianino krzyżowe, dobre. Garnitur klubowy w dobr. stanie 3-4 części umywalka, płyta marmur, biała z lustrem okazjnie za gotówkę. Oferty z podaniem ceny Kurjer Poznański zdg 37 244

Silniki
1-2 KM na prąd stały 200 wolt kupimy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 37 238

Gumy
pełne do ciężarówki na przednie koła kupię. Zgłoszenia Acentura Kurjera Poznańskiego, Leszno. ng 14 147

12. DO WYNAJĘCIA
Komfortowe śródmieście
7 pokojowe od stycznia 159 złotych. Działalskich 2, m. 5. 14.30 do 15.30. zdg 36 699

4 pokojowe mieszkanie
z przynależnościami od gospodarsza. Ratajczaka 40, narożnik 27 Grudnia 1. zdg 36 853

3
pokoje wygodami, kuchnia zaraz Łazarz. Zgodna 14, m. 9. zdg 37 109

3 pokoje
koszta 400, rok zgóry. Kilińskiego 7, m. 2. zdg 37 125

3 pokoje
komfortowe, łazienka, centralne, — odpowiednie dla małej, odpowiedniej rodziny bez służącej. Wyspiańskiego 12, godz. 17-18. zdg 37 048

Sześciopokojowe
komfortowe, ogrzewanie centralne. Chelmońskiego 1, portier. Pg 8574-58.141

Czteropokojowe
trypokojowe, dwupokojowe „National”, Piekary 1. zdg 37 241

2
kuchnia Królowej Jadwigi, dzierżawa 45.— wskazuje Swiercz, Słowackiego 27. zdg 37 264

13. SZUKA MIESZK.
2-3 pokoi
z łazienka, pokój dla dziewczyny, urzędnik prywatny, od gospodarza, ew. z administracją domu, św. Marcin i najbliższa okolica. Oferty Kurjer Pozn. zdg 36 554

15. POKOJE UMEBL.
Pokój
panu zaraz. Strusia 3 a, m. 3. zdg 36 646

Elegancki
frontowy ogrzewanie, łazienka, parter. Śniadeckich 14 — 2. zdg 37 020

Dwuosobowy
Ratajczaka 9 — 11. zdg 37 123

Jeżycka
41 — 4, inteligentnym. zdg 37 094

Mały
przechodni, ogrzewanie. Młyńska 3, m. 11. zdg 37 097

Niekrepujący
Działalskich 6, m. 11. zdg 37 107

Centrum
Ratajczaka 3 — 7, obiadam zaraz. zdg 37 119

Mostowa
5, m. 7. zdg 37 131

Elegancki
lepszymu panu paniom. Wierzbicice 6, m. 10. zdg 37 132

Pokoik
utrzymaniem. Ratajczaka 11 a, m. 102. zdg 37 133

Panu
Romana Szymańskiego 3 — 5. zdg 37 141

Żupańskiego
2 a, I. piętro, lewo. zdg 37 139

Wynajem
pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez 3 Maja 3a, mieszkanie 20. zdg 37 047

Dwuosobowy
Śniadeckich 15 — 4 zdg 37 069

Osobne
wejście, elektryczność, własna pościela zaraz. Długa 10, m. 7. zdg 37 084

Jedno
dwuosobowy. Ponia 3, m. 8. zdg 37 172

Ciepły
elegancki, osobnym wejściem obiadam. Wierzbicice 5, mieszkanie 5, popołudniu zdg 37 184

Duży
frontowy, Marcina 16/17, mieszkanie 9 zdg 37 181

Pokój
utrzymaniem. Ogrodowa 2-3. zdg 37 178

Zupełnie
niekrepujący panu — przyjezdny Kantaka 1, m. 7. zdg 37 176

Przyjezdny
pokoje niekrepujące. Ratajczaka 11a, m. 25, parter. zdg 37 177

Centrum
pokój umeblowany, Mielżyńskiego 22 — 8. zdg 37 175

Działalskich
8, mieszkanie 17. zdg 37 169

Pokój
czysty zaraz. Ogrodowa 2, m. 11 zdg 37 167

Pokój
Wielkie Garbary 23, m. 9. zdg 37 165



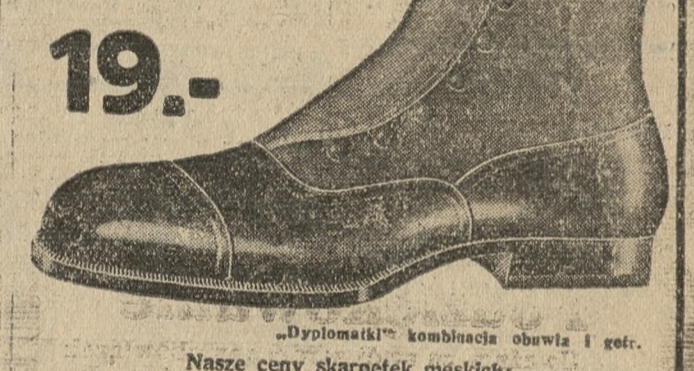
Na gwiazdkę praktyczne podarki!



6.-



12.-



19.-

Nasze ceny skarpetek męskich:
„Stalowe” bardzo mocne zł. 0.90
„Alaska” ciepła-welnianna zł. 1.50
„Sybirki” czysto-welnianna zł. 3.—
Nasze warsztaty naprawiają wszelkie obuwie!

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Rata

FABRYKA W CHELNKU.

Pg 8558-Ba 2025

Jeden
dwuosobowy. Łakowa 16, I. parter. zdg 37 202

Frontowy
elektryczność bez pościeli obiady Focha 74, m. 3. zdg 37 228

Niekrepujący
utrzymaniem korzystnie. Wrocławska 30 — 7. zdg 37 200

Centrum
klatka utrzymaniem, Wały Kosciuszki 9 — 5. zdg 37 227

Ratajczaka
31, m. 5, czysty, utrzymaniem — bez. zdg 37 197

Pokój
frontowy, elektryczność panu stanowisku Piekary 27, m. 10. zdg 37 221

Jedno-
dwuosobowy 40,— Szkolna 3 m. 16. zdg 37 232

Skarbowa
4 — 7, pokoi bez pościeli. Pg 8546-58.120

Pokoik
Półwiejska 37 — 4. zdg 37 260

Śniadeckich
21 — 5, dwuosobowy. zdg 37 230

programy radjowe

WARSZAWA

Sobota, dnia 15. 12. 1934 r.
Warszawa — 6.45 audycja poranna. 12.10 koncert zespołu T. Serebryńskiego. (Transmisja ze Lwowa). 13.00 dziennik poudniowy. 13.05 piosenki w wyk. Janiny Brochwiczówny i Schmidta (pity). 15.30 wiadomości o ekspozycji polskim. 15.35 przegląd giedowy. 15.45 najnowsze nagrania — płyty. 16.30 s uchwisko dla dzieci p. t. „Triumf Zawiszy Czarnego p/g Jeske Chojńskiego (Tr. ze Lwowa). 17.00 sonaty w wyk. Jana Dworakowskiego (skrzypce) i Jerzego Lefeldy (fortepian). 17.50 odczyt z cyklu „Dom i Rodzina” — wykł. p. Stefania Szuchowa. 18.00 przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej (Tr. z Wilna). 18.15 muzyka lekka z kaw. „Adria”. 18.45 „Jak pracujemy w Radio”. 19.35 koncert muz. daw koncert wokalny Mojżesza Kuszewskiego, nadkantor wielkiej synagogi w Warszawie. 19.20 „Gród Rewery” — Stanisławów — wykł. p. Tad. Michał Nittman. 19.30 fanfazy operetkowe — płyty. 19.50 wiadomości sportowe. 20.00 muzyka lekka. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota i Jan Zwiński (fortepian). 20.45 dziennik wieczorny. 20.55 „Jak pracujemy w Polsce”.

21.00 koncert popularny. Wykonawcy: Ork. Symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego i Wanda Roessler Stokowska (śpiew — Tr. z Poznania). 21.45 „Dzisiejszy Lublin poetyczny” — szkic literacki — wykł. K. Jaworski. 22.15 muzyka taneczna z rest. hot. „Polonia”. 23.05 Łoża Szyderców. 23.35 muzyka salonowa. 24.00 do 1.00 muzyka taneczna z dancingu „Paradis”.

Sobota, dnia 15. 12. 1934 r.
Poznań — 18.00 „Amerykańskie mroki” rozbójnicze” wykł. A. Fiedler. 18.15 synni artyści (pity). 19.30 muzyka lekka z płyt. 21.00 koncert pop. z Warszawy i dr. W. Roessler — Stokowska (śpiew) 22.15 koncert muz. daw w wyk. ork. Pozn. Tow. Muzycznego pod dyr. S. Wiechowicz (w). 23.35 muzyka wesola, 24.00 (w).

ZAGRANICZNE

Sobota, dnia 15. 12. 1934 r.
Moskwa — (Komintern) 20.00 godzina walców. Moskwa (W. Z. S. P. S.) 18.30 koncert symf. Me-

skwa (Stalin) 16.00 „Opowieści Hoffmanna” op. Offenbacha. Leningrad 18.00 „Cyrułek sewilski” op. Rossiniego. Radio Paris 21.00 muzyka i śpiew. 23.30 muz. tan. Londyn 19.45 rec. śpiewaczy. 20.30 koncert ork. 21.30 transm. z Music-Hall. 23.00 koncert ork. 24.00 muz. tan. Koengenwusterhausen 16.00 wesole popołudnie z Mu-sie-Hall. 20.15 wesoly wieczór. transm. z Zoo. bal muzykantów 22.30 reportaż sportowy. 23.00 berlińskich. Kopenhaga 20.30 wesoly wieczór. Oslo 19.50 koncert radjoork. 21.10 kabaret. 22.45 muz. tan. z płyt. Budapeszt 19.45 pieśni węgierskie. 21.00 jednok-tówka. 22.40 p. t. Beromünster 20.00 koncert symf. 22.10 muz. tan. z płyt. Stuttgart 18.30 muz. tan. 19.39 pieśni ludowe. 20.15 wieczór muz. operowej. Wiedeń 19.05 koncert wokalo-muzyczny. 20.00 felj. 20.30 arje i pieśni. 21.00 radiopotpourij z udz. solistów. chóru i ork. 23.00 wesola audycja. 24.00 muz. lekka. Praga 19.25 koncert ork. wojskowej. 22.25 wesola audycja 21.05 „Zycie paryskie” op. Offenbacha. 22.15 płyty. 22.50 muz. lekka. Kolonia 20.15 wesoly wieczór. Sztokholm 18.30 dawna muz. tan. 19.30 kabaret. 23.45 koncert 22.00 muzyka tan. Rzym 20.45 „Przyjaciele” op. kom. Mascagniego. 21.30 20.45 „Addio Giovinezza” opt. Piertiega.

GWIAZDKA daje nam sposobność do obdarowania swych najbliższych co sprawia WIELKĄ RADOŚĆ

J. SPECHT Nast. w. **J. K. Chmielewski**
ul. Ratajczaka 3 — Poznań — Telefon 13-38

PODARKI w wielkim wyborze jak: Wiatrówki, karabinki, broń myśliwska i wszelkie przybory poleca:

Torebki - Teki - Portmonetki
Portfele - Nesesery - Kufry - Walizy
Parasole - Przybory myśliwskie
Siódla itp. poleca
wzrosty własnej produkcji

Spółka Polskich Rymarzy i Siodlarzy
Poznań, Podgórna 14 (róg Szkolnej) 2-3

Nowy Dom Komisyjny
Poznań, Woźna 16 Tel. 17-40

Sprzedaje - Kupuje
Wszystkie przedmioty użytku domowego i biurowego

Okazyjny Skład Mebli
Poznań, Wielka 20 Tel. 32 40

Okazyjna Sprzedaż i Kupno
Przedmiotów użytku domowego i biurowego

Polecam wielki wybór **praktycznych podarków gwiazdkowych:**
Parasole - Parasole dla dzieci - Parasole ogrodowe
Laski - Torebki oraz wszelkie artykuły do podróży

POZNAŃSKI DOM PARASOLI
Marja Drozdowska, Poznań, św. Marcin 22

Nowoczesne Komplet Dzieciece
Łóżka Metalowe
Kuchnie - Meble przedpokojowe
17-18 Tapczony
Specjalność: **BIAŁE MEBLE**

SPRZĘT DOMOWY
Poznań, ŚW. MARCIN 9/10

ZEGARKI
Bizuterije
na podarki gwiazdkowe

poleca korzystnie
Magazyn Jubilerski - zegarmistrzowski

STEFAN HUBERT
Poznań, św. Marcin 45
Własna pracownia

Erbedont
Eliksir - Prose - Pasta do zębów

Kabaret - Winiarnia INDRA
POZNAŃ, ul. Rzeczypospolitej
Codziennie od godz. 9-tej wieczór WYSTĘPY
PIERWSZORZĘDNYCH SIŁ ARTYSTYCZNYCH
Koncert - Dancing
Ceny wyjątkowo niskie.

Pikna modna Porcelana stołowa „Ćmielów“
Szkło - Kryształ
nakrycia alpakowe i alfenidowe

z firmy **„OZDOBA“**, św. Marcin 4
są marzeniem ażej Pani.

Tania sprzedaż gwiazdkowa
Torebki damskie kosztowe 5,25, Parasole jedwabne 7,-
oraz wszelkie wyroby skórsano-galteryjne

Stanisław CZARNOTA
Poznań, Br. Pierackiego 8

Baterje anodowe kieszonk.
Lampki „Centra - Mikro“
Igły gramofonowe

CENTRA
Kazimierz Matuszak
B. Pierackiego 16

Futro to najbardziej upragniony prezent gwiazdkowy każdej Pani

Elegancki krój - nieskazitelny towar
a przytem wcale niedrogo kupuje si w znanym
Magazynie futer

W. Wisniewski
Poznań Nowa 7

Palais de Danse
Poznań, ul. Piekary 16/17 Pasaż Apollo - Telefon 11-92

Kabaret - Restaurant - Dancing - Cocteil-Bar
Występy artystyczne światowej sławy sił krajowych i zagranicznych

Lokal otwarty codziennie od godz. 9 wiecz. do rana.
Wstęp wolny!
18-14

PUDER Śnieg Tatrzański
upiększa cerę

Falkiewicz Poznań
Fabryka perfum i kosmtyków
założ. 1911 w Paryżu 15

SKŁAD GALANTERJI SKORZANEJ
WŁAŚCICIEL
ANTONI JAESCHKE
POZNAŃ, ŚW. MARCIN 38

Walizy, Laski, Parasole, Nesesery, Torebki damskie, Portfele, Portonetki, Papierošnice, Biuwarly

CENY REWELACYJNIE NISKIE!
Własna pracownia

PRIMAVOX - RADJO uniwersalny
To jedyny odbiornik słuchowy dla Poznania. - Działa tak na prąd zmienny jak na stały.

Demonstruje
„OGNIWO“
Poznań, Wielkie Garbary 19
Telefon 26-84

Niebywała okazja!
Z okazji trwającej tylko do końca rb. LIKWIDACJI FILJI przy PLACU WOLNOŚCI 5 i znacznego obniżenia cen

polecam Szanownej mej Klienteli zwłaszcza przy dokonywaniu zakupów gwiazdkowych

przedsiębiorstwo moje zaopatrzone w najświeższe nowości w wielim wyborze

MARJAN DOBROWOLSKI
POZNAŃ - CENTALA: Pocztowa 4 - tel. 16-94
FILJA: Pl. Wolności 5 - tel. 28-31

Zegarki - Zegary
Obrażki - Brlanty - Złoto - Srebro

poleca w wielim wyborze właściciel

W. MAYER L. Nałaskowski
ul. Nowa 11 OZNAŃ Telefon 18-44
Własny warsztat reperacyjny.
Rok zał. 1899.

Torebki damskie - Teki
Parasole - Portfele
Nesesery - Portonetki
Walizki - Torby szkolne

poleca po zadziwiająco niskich cenach, gdyż wyrbiane w własnej wywórni

P. Kurdelski
Półwiejska 6 POZNAŃ Wielka 10
(zważać na firmę)

Jako podarek gwiazdkowy
Gramofon i Płyty
tylko z firmy

K. Kłosowski
Poznań, 27 Grudnia 6

Na Podarki Gwiazdkowe!!!
Perfumy, wody kolońskie, pudry, szminki, mydła
toaletowe. Kartonaże zawierające: Perfumy, pudry
etc., gustowne rozpylacze w wielim wyboze.

OZDOBY CHOINKOWE
Świeczki - Lichtarzyki - Ognie zimne
Girlandy - Lamet - Nici złote i srebrne
Włosy anielskie - Śnieg - Drućki poleca

Centralna Drogerja J. CZEPCZYŃSKI
Poznań, St. Rynek 8. Telefon zbiorowy 45-45.
Oddział: Drogerja Uniwersum. Fr. Ratajczaka 38. Telefon 27-49

PIECE ŻELAZNE
Kuchnie wesałskie
Rry i kolana
Wanny kąpielowe
Żelazka do praowania

● Mynki do kawy
● Maszynki do mięsa
● Karnisze do okien
● Łóżka żelazne

poleca korzystnie

JAN DEIERLING
Poznań, ul. Szkolna 3
Telefon 35-18

Na Gwiazdkę!
Najmilsze i praktyczne prezenty
zakupisz w firmie

A. Lempe św. Marcin 41

Ogromny wybór w zabawkach, rzeźbach
zakopiańskich i huculskich.
Ceny bezkonkurencyjne!
Dział kilimów
nał obficie zaopatrzone. Spłaty do 24 mies.

W blasku jarzącej się choinki
wśród prezentów i upominków - młodzieży i dorosłym -
największą radość sprawi

z firy aparat fotograficzny

FOTO-GREGER
właśc. Kazimierz Greger
POZNAŃ, UL. 27-go GRUDNIA 18

KONFEKCJA męska i chłopcęca
tylko własnego wyrobu z doskonałych ma-
terjałów, pierwszorzędnego odrobienia
i kroju.

Ed. Grześkowiak
Poznań, St. Rynek 83
Telefon 11-53

Wielki skład suna



NAGRODY!

ZA TRAFNE ROZWIĄZANIE WIELKIEJ ILUSTROWANEJ ŁAMIGŁÓWKI GWIAZDKOWEJ!

Z liter opuszczonych w tekstach poszczególnych ogłoszeń należy ułożyć dwa hasła propagandowe. Rozwiązanie strony I = hasło prop. popularnych kremów toalet. znanej i największej fabryki chemicznej w Poznaniu, Rozwiązanie strony II = hasło prop. największego Domu Konfekcyjnego w Poznaniu. Za trafne rozwiązanie lamigłównki przysyła biuro ogłoszeń „Polrek” Polska Reklama w Poznaniu ul. Fr. Ratajczaka 27, telefon 41-04 — nagrody, wyszczególnione na stronie II.

Uwaga: Wszystkie ogłoszenia są numerowane i w tym kolejnym porządku należy je uważnie czytać i wypisać brakujące litery, a wtedy czytelnik ułatwi sobie rozwiązanie. — Hasło na stronie I składa się z 11 wyrazów (54 litery), hasło na stronie II składa się z 10 wyrazów (65 liter).

NAGRODY!

Konfekcje
damska, męska, dziecięca
blawaty, wszelka bielizna
artykuły męskie
w wielkim wyborze i po
niskich cenach poleca
DOM KONFEKCYJNY
R. i C. Kaczmarek
POZNAŃ
STARY RYNEK 98/100

Na podarki gwiazdkowe
poleca
najmodniejsze materiały
na suknie, płaszcze, kostiu-
my, materiały ubraniowe
płótna, stolowinę, firany
kapy, serwety etc.
R. i C. Kaczmarek
Poznań - ul. Nowa 3

DOM PORCELANY
Na gwiazdkę!
Olbrymi wybór najpiękniejszych
porcelanowych serwisów sto-
lowych do kawy, moki, owoców,
ciast.
Nowe garnitury — Krajowa i Maribadskie
szkła stolowego i najszlachetniejszych kryształów belgijskich
Alendowe i platerowane wyroby. Szućce, kasey.
W. JANASZEK, Poznań, ul. Jezuicka nr. 1

Praktycznym
i trwałym podarkiem:
aparatus
fotograficzny
z firmy
J. SZYMKOWIAK
Aleje Marcinkowskiego 24
Wielki wybór albumów

WOZKI
dla lalek
różne
ZABAWKI
RODLE
M. Pogorzelski
Poznań, Wodna 7
Przyjmuję agnaty „Kredyt“

PRAKTYCZNE PODARKI GWIAZDKOWE
DLA WSZYSTKICH!
Zelazka — Grzejniki elektryczne
Lampy — Zyrandole
Bracia Borkowscy S.A.
POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 23
Skład fabryczny Tel. 51-20

Pod nowym adresem
otworzyliśmy nasz dom odzieży
DAMSKIEJ
MĘSKIEJ
DZIECIĘCEJ
POZNAŃ
St. Rynek 49
F. LISIECKI i S. — KA POZNAŃ
St. Rynek 49

Torebki damskie
Parasole
Walizy — Teki
Wiktor CZYSZ
PONAN, ulica Szkolna nr. 11
telefon 19-75



Na GWIAZDKĘ
dla grzecznych dzieci
polecam wielki wybór zabawek, lalek i gier
towarzyskich oraz ozdoby choinkowe
— HURTOWNIE I DETALIZNIE —
Franciszek SZYMAŃSKI
Poznań, ul. Pocztowa 31
Hutownia Papieru oraz wszelkich przyborów biurowych i galanterji
Towar pierwszorzędnej jakości! Ceny najniższe!

Praktyczne i tanie
podarki gwiazdkowe
kupisz w firmie
Antoni Rose właśc.
ul. Nowa 8, tel. 33-81
Hurtowy i detaliczny Skład Papieru
oraz galanterji piśmiennej
Specjalność: złote wieczne pióra

Bon zniżkowy
Skład Lwowskiej
Fabr. Chemicznej „**TLEN**“
Plac Wolności 1
poleca w olbrzymim wyborze:
Mydła toaletowe — Wody koloń-
skie i kwitowe oraz niezrównanej
jakości remy i pudry „Eunice“.
Za zwrot niniejszego bonu udzielamy 10% rabatu.

PŁASZCZE i UBRANIA
do każdej figury ... i kieszeni
znajdzie Pan tylko
w firmie
K. Bogajewski
Poznań, Stary Rynek 77
Dział mirowy
Materiały z meta
MUNDURKI - PŁASZCZKI - ODZIEŻ DZIECIĘCA

Specjalny Skład Dywanów
Bracia Górecki
ul. Nowa 2 Poznań Telefon 18-40
Dywany żywieckie ręcznie wiązane
Pluszowe — Bouclé — Chodniki
Narzuty — Serwety

Na Starym Rynku 43
kupisz za niską cenę wysoko-
wartościowy towar w niewartym
Magazynie obuwia
F. Kempinski
Poznań, Stary Rynek 43

Kto szuka podarku gwiazdkowego,
Niech spieszy do **KALAMAJSKIEGO**
Tnie pończochy — rękawiczki — bielizna
trykoty — żepki — garnitury na ślizgawkę
szale — getry i inne praktyczne podarki.

NAJLEPSZE PIERNIKI
WYKWINTNE MARCEPANY
i czekolaki — Piękne figurki na drzewko
wszystko z najlepszych surców w wielkim wyborze
w firmie **Walerja PATYK**
Aleje Marcinkowskiego 6 — ul. 27. Grudnia 3
Ceny najniższe — stałe.

Dużo zadowolenia
sprawi praktyczny podarek gwiazdkowy
z firmy
Z. BYTNEROWICZ
Poznań, St. Rynek 52
Wełny - Jedwabie - Nowości - Firan
Story - Serwety - Narzuty - Stołowicza

Cukiernia **Piekarnia Kawiarnia**
„GWARNA“
ul. Pierackiego 9 - telefon 29-93
Poleca znane ze swej jakości pieczywo.
Specjalność
pieczywo tureckie
Miły pobyt w Kawiarni - Rendez-vous wytwornej
publiczności. Lokal otwarty od godziny 6,30 rano.
Wieczorem koncert radowy.

NARTY
LYZWY
SANKI
wielki wybór
Ka De Ha Hcerska Spółdzielnia
Podgórną 10 — Tel. 21-27

Kwiat Podhalański
jest codziennym niezbędnym remem
do pielęgnowania i wybielania cery i rąk

Zakłady Przemysłowe Przetw. Żywnościowych
WINCENY PAETZ
Tel. 24-38 POZNAŃ Mostowa 11
Poleca:
Ocet naturalny „Pecowin“, musztardę, ogórki
steryliz. w puszkach i kwazone w beczkach, kapustę
Wyborny Sos Pomidorowy „TOMATO-KETCHUP“
ekstrakt pomidorowy, marmelade, soki.
Do nabycia we wszystkich SKLEPACH DELIKATESOW I SPŻYWCZYCH

Kupując **OPONY** Zażądaj
„KELLY“
niedoścignione
najtańsze
Bogaty wybór części zamiennych i akcesoriów
firma **F. SZCZEPANSKI i SYNOWIE**, Poznań Wilka 13 tel. 30-07

100% Oleje i Smary
pensylwańskie
PENNZOIL
Niezawodne
oliwienie samochodu.
ul. Nowa 8

5000 dzieci proszą Mamusię i Tatusia
o podarek na Gwiazdkę
S. Święcicki
Adre dla gwiazdora:
ul. Nowa nr. 8

Pończochy - Rękawiczki
piękne — dobre — tanie
Bielizna - Bluzki - Swetry - Trykotaże
jako
praktyczne podarki gwiazdkowe
poleca
K. Łowicka Poznań
Fr. Ratajczaka 40

10% rabatu
TANIA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA
CENY REKORDOWE NISKIE!
Udziałem na wszystkie towary
nieobjęte redukcją cen
za gotówkę
JAN EBERTOWSKI - ul. Nowa 10
Skład fabryczny. Asygn. Kredyt!

Lalki
Zabawki
Wielki wybór.
Niskie ceny!
N. Muszyński
ulica 27 Grunia 4

Sprzedż
doborowego ięsa
Wytwórnia
najprzedniejszych wędlin
Kazimierz Jerzykiewicz
Poznań, ul. św. Marcina 15.
Rok założenia 1907 Telefon 40-68

Wielka
niespodziana gwiazdkowa!
we firmie
WIZA i MAŁUSZEK
ul. Nowa 6
Olbrymi zniżka cen.

ROBÓTKI
Podarunki dla Pań i Panów
najpiękniejsze i najtańsze
w firmie
SIOSTRY STREICH
W. K. LIKO
obecn. ul. Pierackiego nr. 11.
(dawn. nr. 15)

Masz dzień smutku
i dzień troski
Wstąp na dobrą **KAWĘ**
do kawiarni „**Toski**“
Są i iastka wsmienite
Porcje tanie i obfite
„TOSKA“
św. Marcina 39 tel. 24-82
STEFAN SWĘDRZYŃSKI

edynie pasta do zębów
Chlorodo.t
Białe zdrowe zęby
LABOR. LEO — KRAKÓW
Plac Kossaka



Spis Nagród

I. zł 100.— w gotówce Biuro ogłoszeń „Poltek“ Polska Reklama, Fr. Ratajczaka 27, tel. 41-04; II. 1 wielka but. wody kwiatowej R. Barcikowski S. A.; III. zł 20.— bon towarowy — Dom Konfekcyjny R. i C. Kaczmarek, Stary Rynek 100.
Dalsze nagrody: 1. 1 kaseta papieru luks. — Fr. Szymański, Pocztowa 31; 2. 1 piłka nożna — Ka-De-Ha Hcerska Spółdz., Podgórną 10; 3. zł 10.— bon towarowy — W. Mayer, Nowa 11; 4. 1 tarcza pancerna do wiatrówek — J. Specht nast. K. Chmielewski, Ratajczaka 3; 5. 1 bomboniera — W. Patek, Al. Marcinkowskiego 6 i 27. Grudnia 3; 6. 1 kaseta gwiazdek — Tlen, pl. Wolności 1; 7. 6 nagród po 5 zł (bony towarowe) Dom Konfek. R. i C. Kaczmarek, St. Rynek 100; 8. 1 garnitur do lalki „Ozdoba“ św. Marcina 4; 9. 1 walizka półokrągła granat. — W. Czysty, Szkolna 11; 10. 4 metry flaneli na porannik — Z. Bytnerowicz, St. Rynek 52; 11. 4 but. wody kol. „Wielkopolanka“ — Fabr. perfum i kosmet. Falkiewicz; 12. 3 funty wędlin — K. Jerzykiewicz, św. Marcina 15; 13. 1 babka — Kawiarnia i Piek. „Gwarna“ B. Pierackiego 9; 14. 1 but. Ketchup, 1 paczka ekstraktu pomidor. 1 szkl. musztardy — Wincenty Paetz Zakł. Przem. Przetw. Żywn. Mostowa 11; 15. 1 portmonetka — Piotr Kurdelski, Półwiejska 6 i Wielka 10; 16. 1 naszyjnik biał. — Pozn. Dom Parasoli Marja Drozdowska, św. Marcina 22; 17. 12 pud. Pea Krem i 12 p. Erbedont pasty do zębów — R. Barcikowski S. A.; 18. 24 p. Kwiat Podhalański — Labor. Kosm. Miraculum Kraków; 19. 24 p. Chlorodont pasty do zębów — Labor. Leo — Kraków; 19. 1 p. pończoch — K. Łowicka, Fr. Ratajczaka 40.

